

WEJŚCIE

Do muzeum wchodzimy pomiędzy dwoma sutannami – białą i czerwoną.

Sutanna Jana Pawła II. Biały kolor jest zarezerwowany dla papieża. Barwa ta symbolizuje czystość i świętość życia. Duchowni długie szaty nosili od czasów apostoelskich, lecz krój, który jest nam znany dzisiaj, został ostatecznie ustalony w XVI w. Sutanna kardynalska Stefana Wyszyńskiego. Czerwony kolor symbolizuje gotowość do przelania krwi za wiarę. Świadczy o woli odważnego szerzenia chrześcijaństwa.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA A

WSPÓLNOTA

CEL

Głównym celem jest oddanie atmosfery, jaka panowała 2 czerwca 1979 r. na placu Zwycięstwa w Warszawie. Podczas mszy św. – którą Jan Paweł II sprawował po raz pierwszy w Polsce od 34 lat rządzonej przez komunistów – papież wypowiedział znamienne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”. Dodały one otuchy i odwagi Polakom do walki o wolność i godność. Zmieniły bieg historii świata.

W tym miejscu, na placu Zwycięstwa (Piłsudskiego), Polacy wielokrotnie gromadzili się po 1979 r. w ważnych dla Polski chwilach, łącząc się duchowo. Najważniejsze emocje to radość, nadzieja, poruszenie.

OPIS MERYTORYCZNY

2 czerwca 1979 r. plac Zwycięstwa był świadkiem historycznego wydarzenia, które odmieniło oblicze polskiej ziemi oraz dzieje świata. To za sprawą papieża Jana Pawła II, który po raz pierwszy przybył do Polski – kraju rządzonego od 34 lat przez komunistów – i wezwał Ducha Świętego, aby odmienił losy Polski. Papież w Warszawie dokonał niejako ponownego „chrztu Polski”, mówiąc: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”.

Z papieżem i we wspólnocie Polaków był obecny także prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, który tak wspominał to wydarzenie: „W tym momencie nie mogłem ani myśleć, ani się modlić. Skupiłem się tylko na jednym: jak opanować wzruszenie, bo uprzytomniłem sobie, że spełnia się na moich oczach proroctwo Augusta Hlonda, wypowiedziane przez niego na łożu śmierci, że przez Matkę Bożą przyjdzie zwycięstwo. A my tu jesteśmy w miejscu, które komuniści nazywali placem Zwycięstwa, i na tym placu pod ich rządami, przed krzyżem, który oni sami postavili, polski papież odprawia Świętą Ofiarę”.

W czasie stanu wojennego (1981–1983) Polacy, pamiętając o jego ofiarach, układali na tym placu krzyże z kwiatów i śpiewali pieśni patriotyczne. Byli rozpędzani przez ZOMO, krzyże z kwiatów

niszczono, ale już następnego ranka układano je ponownie. W tym samym czasie Polacy przeżyli kolejne trudne wydarzenie, którym była śmierć prymasa Wyszyńskiego – 28 maja 1981 roku. Uroczystości pogrzebowe na pl. Zwycięstwa 31 maja zgromadziły ok. 500 tysięcy ludzi, którzy żegnali prymasa jako „niekoronowanego króla Polski”. W ceremonii tej uczestniczył także kard. Josef Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI.

Jan Paweł II powrócił na plac Zwycięstwa, od 1990 r. noszący nazwę pl. Piłsudskiego, w 1999 r. Beatyfikował wówczas 108 męczenników drugiej wojny światowej zamordowanych przez Niemców oraz Edmunda Bojanowskiego i s. Reginę Protmann. Odwołał się wówczas do pierwszej wizyty i zmian, jakie nastąpiły w Polsce. Wyraził radość, że prośba z 1979 r. wypowiedziana w tym miejscu została wysłuchana: nastąpiły zmiany polityczne, a religia odzyskała wolność.

W kwietniu 2005 r. mieszkańcy Warszawy zebrali się na placu połączeni bólem po śmierci Jana Pawła II. Polacy przychodzili tu spontanicznie na modlitwę. Przynosili kwiaty i znicze, z których ustawiono olbrzymi krzyż.

W 2006 r. na placu mszę św. odprawił Benedykt XVI, podczas swej pierwszej i jedynej pielgrzymki do Polski. Papież w swojej homilii wspomniał prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II.

W 2010 r. warszawianie gromadzili się na placu po katastrofie smoleńskiej, w której zginęło 96 osób, na czele z parą prezydencką Marią i Lechem Kaczyńskimi. 17 kwietnia odbyły się w tym miejscu główne uroczystości upamiętniające ofiary katastrofy lotniczej.

Plac Piłsudskiego zgromadził wiernych podczas beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki, która odbyła się 6 czerwca 2010 roku.

Na placu Polacy przeżywali radość z okazji wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II w 2011 r., oglądając uroczystości beatyfikacyjne transmitowane z Watykanu, podobnie jak uroczystości kanonizacyjne w 2014 roku. Wszystkie te wydarzenia powinny pojawić się w lightboxach na ścianach, a opowiedziane powinny być poprzez zdjęcia i cytaty.

ARTEFAKTY

Tron papieski ze mszy św. na pl. Zwycięstwa i mównica, z której odczytywano 2 czerwca 1979 roku czytania mszalne. Całość uzupełnia symboliczny krzyż, który ma nawiązywać do tego, który wtedy tam postawiono. Oprócz tego można umieścić drobne artefakty, np. bilet, furażerkę czy identyfikator.

MULTIMEDIA

Projekcja z fragmentami filmu „Pielgrzym” i wybrane fragmenty wygłoszonej wtedy homilii. Materiał główny i dominujący. Notacje osób, które brały udział w tej mszy św. Ponadto powinno zostać zaprojektowane miejsce na prezentację treści związanych z przekrojowym podejściem do dziejów wspólnoty Polaków, historii Polski i wartości duchowych, które tę wspólnotę spajają.

UWAGI PROJEKTOWE

Strefa charakteryzuje się prostotą designu. Układ powinien nawiązywać do urbanistyki placu Piłsudskiego. Strefa jest elementem układu otwartej przestrzeni, rozpoczynającej się w strefie A, a kończącej się w strefie B2 (II wojna światowa). Należy przewidzieć prosty układ, umożliwiający równoczesne, synchroniczne przebywanie na placu oraz w strefie dzieciństwa bohaterów – II RP i II wojny światowej. Najistotniejszym elementem strefy winna być projekcja przemówienia Jana Pawła II na Placu Zwycięstwa. Całość ma w klarowny sposób ukazać artystyczną sprzeczność – wydarzenia z różnych momentów dziejowych spaja miejsce oraz bohaterowie muzeum.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA B1

DOM

CEL

Stefana Wyszyńskiego (ur. 1901) i Karola Wojtyłę (ur. 1920) dzieliło jedno pokolenie, ale dla obu odzyskanie przez Polskę niepodległości było niezwykle ważnym wydarzeniem, które kształtowało ich patriotyzm i pracę dla narodu. Celem tej strefy jest pokazanie odrodzenia Polski, środowisk, miejsc i wydarzeń, które kształtowały dzieciństwo Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły oraz wpłynęły na ich powołanie i osobowość.

Dzieciństwo Wyszyńskiego przypadło na okres, gdy Polski nie było na mapie Europy. Wychował się na mazowieckiej wsi nad Bugiem w zaborze rosyjskim, w pobożnej i patriotycznej rodzinie wiejskiego organisty. Z kolei Wojtyła urodził się już w wolnej Polsce, w czasie wojny polsko-bolszewickiej, w galicyjskim mieście, w inteligenckiej rodzinie. Obu łączyło dramatyczne doświadczenie, które miało wpływ na ukształtowanie ich duchowości i wrażliwości – w wieku 9 lat stracili matki. Najważniejsze emocje to miłość, ból, odpowiedzialność, wrażliwość.

OPIS MERYTORYCZNY

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem na Mazowszu w zaborze rosyjskim. Był synem wiejskiego organisty Stanisława Wyszyńskiego i Julianny z domu Karp. W 1910 r. zmarła matka przyszłego prymasa, osierocając pięcioro dzieci. Stefan uczył się w rosyjskiej szkole w Zuzeli i w Andrzejewie, następnie w latach 1912–1915 w prywatnej szkole realnej Wojciecha Górskiego w Warszawie, z językiem polskim wykładowym (mieszkał u rodziny na Mariensztacie). W latach 1915–1917 uczęszczał do gimnazjum męskiego im. Ks. Piotra Skargi w Łomży, która znajdowała się pod okupacją niemiecką. Tam należał do konspiracyjnego harcerstwa, za co Niemcy wymierzili mu karę

chłosty. W 1917 r. wstąpił do liceum im. Piusa X we Włocławku, które było zarazem niższym seminarium duchownym. W czasie I wojny światowej doświadczył głodu.

Karol Wojtyła urodził się 18 maja 1920 r. w galicyjskim miasteczku – Wadowicach nad Skawą, położonym w Beskidzie Małym. Jego matką była Emilia z domu Kaczorowska, a ojcem Karol Wojtyła (senior), wojskowy, który pracował jako urzędnik w komendzie uzupełnień. Karol dorastał w domu pobożnym i bardzo skromnym. Jego starszy brat Edmund po studiach medycznych został lekarzem w Bielsku.

Mały Lolek, jak nazywano młodszego Wojtyłę, był dzieckiem bardzo żywym i uzdolnionym. Był prymusem w szkole powszechnej i gimnazjum im. Marcina Wadowity, występował w amatorskim teatrze, grał w piłkę z kolegami i jeździł na nartach. W jego dzieciństwie nie brakowało jednak dramatów – gdy chłopiec miał 9 lat, zmarła mu matka, gdy miał 12 – umarł starszy brat. Spośród rówieśników wyróżniał się pobożnością, uczciwością i wrażliwością na ludzką biedę. W 1938 r. zdał wzorowo maturę i rozpoczął studia polonistyczne na UJ w Krakowie.

ARTEFAKTY

Do młodości Stefana Wyszyńskiego: Książka „Dzieje Polski: w dwudziestu czterech obrazkach”, Warszawa 1898 r. i książka „Historia Rosji”, Petersburg 1911 r., które mają pokazać, jak wyglądała edukacja Wyszyńskiego – tajna z polskiej książki i oficjalna służąca rusyfikacji. Kopia kepi z gimnazjum Górskiego w Warszawie. Tłem jest skan aktu chrztu Wyszyńskiego sporządzony cyrylicą, gdzie tylko podpis jego ojca jest po polsku i zdjęcie soboru Aleksandra Newskiego w Warszawie – symbol rusyfikacji. W czasach jego budowy, Wyszyński uczył się w Warszawie.

Do młodości Wojtyły: Szkaplerz karmelitański z okresu międzywojennego. Dziesięcioletni Karol Wojtyła otrzymał szkaplerz w klasztorze karmelitów bosych na Górcie w Wadowicach. Nosił go do śmierci. Szkaplerz, rozpowszechniany przez zakon karmelitów, jest szczególnym znakiem pobożności maryjnej, według słów Jana Pawła II: „wyrazem czułej i synowskiej miłości do Maryi”. Kołatka, której używał ministrant Karol Wojtyła w kościele parafialnym pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach. Karol codziennie rano, przed lekcjami, służył do mszy św., która sprawowana była wówczas po łacinie. Kopia strony z księgi parafialnej uzupełniana przez proboszcza o ważne wydarzenia z życia Karola Wojtyły, aż do momentu wyboru na papieża. W tle: Grób Nieznanego Żołnierza, symbol niepodległej Polski, w której urodził się Karol Wojtyła, oraz przedwojenny herb Wadowic. Na herbie znajduje się połowa orła Piastów śląskich oraz baszta z blankami.

MULTIMEDIA

Należy w projekcie przewidzieć miejsce na wspomnienia Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego dotyczące dzieciństwa, w wersji audio.

UWAGI PROJEKTOWE

Strefa jest elementem układu otwartej przestrzeni, rozpoczynającej się w strefie A, a kończącej się w strefie B2 (II wojna światowa). Należy przewidzieć prosty układ, umożliwiający równoczesne, synchroniczne przebywanie na placu oraz w strefie dzieciństwa bohaterów – II RP i II wojny światowej. Ma to w klarowny sposób ukazać artystyczną sprzeczność – wydarzenia z różnych momentów dziejowych spaja miejsce oraz bohaterowie muzeum.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA B2

II RP i II WOJNA ŚWIATOWA

CEL

Pokazanie losów Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły na tle życia Kościoła w II RP oraz martyrologii duchowieństwa polskiego w latach II wojny światowej.

Wspomniane okoliczności są tłem do opowiedzenia o czasach kapłańskich Stefana Wyszyńskiego we Włocławku, jego działalności jako społecznika i publicysty, oraz kapelana Armii Krajowej w Laskach w okresie okupacji. II RP i lata II wojny światowej stanowią płaszczyznę do pokazania dojrzewania Karola Wojtyły jako aktora, studenta polonistyki i robotnika w Krakowskich Zakładach Sodowych Solvay, który z czasem odkrywa powołanie kapłańskie i wstępuje do tajnego seminarium. Emocje to radość i nadzieja, które przechodzą w strach, lęk i przerażenie.

OPIS MERYTORYCZNY

W 1918 r. Polska odzyskała niepodległość. Kościół katolicki, który działał w trzech obrządkach: łacińskim, greckokatolickim i ormiańskim, miał wreszcie nieograniczone warunki rozwoju. Jego status prawny regulował konkordat zawarty w 1925 r.

II Rzeczpospolita była państwem wieloetnicznym i wielowyznaniowym. Polacy stanowili 68% ogółu ludności, Ukraińcy 15%, Żydzi 8,5%, Białorusini 3%, Niemcy 2% i inni 3,5%. Struktura wyznaniowa wyglądała następująco: rzymscy katolicy 65%, prawosławni 12%, grekokatolicy 10%, wyznawcy judaizmu 10%, ewangelicy 2,5%, inni 0,5%. Ważne ośrodki religijne na mapie II RP, oprócz Częstochowy, to: Niepokalanów i podwarszawskie Laski, a spośród ośrodków naukowych – Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Po agresji Niemiec i Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r. rozpoczął się okres okrutnego prześladowania Kościoła. Wielu księży zostało rozstrzelanych w publicznych egzekucjach albo uwięzionych w obozach koncentracyjnych. Do rangi symbolu urasta obóz koncentracyjny w Dachau, gdzie wśród pomordowanych duchownych największy odsetek stanowili polscy księża, w tym bł. bp Michał Kozal.

W tych dramatycznych czasach szczególne świadectwo miłości i wierności Chrystusowi dał franciszkański zakonnik z Niepokalanowa, o. Maksymilian Kolbe, który dobrowolnie oddał życie za innego człowieka. Niemcy w czasie II wojny światowej wymordowali 2801 osób duchownych, w tym 6 biskupów, 1863 kapłanów diecezjalnych, 63 kleryków, 289 kapłanów zakonnych i 86 kleryków zakonnych, 205 braci oraz 289 zakonnic. Stanowiło to 28% ówczesnego polskiego duchowieństwa. Śmierć męczeńską poniosło też wielu duchownych innych wyznań, zwłaszcza z Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Księża różnych wyznań znaleźli się także wśród ofiar mordu Sowietów w Katyniu na polskich elitach wojskowych.

II RP była czasem dojrzewania i kształcenia bohaterów muzeum. Stefan Wyszyński w 1924 r. przyjął święcenia kapłańskie we Włocławku. Od 1925 do 1929 r. studiował na KUL-u, gdzie obronił doktorat z prawa kanonicznego. W tym czasie działał w Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”, które w latach międzywojennych było silnym ośrodkiem kształcącym polską inteligencję. Szczególne więzy łączyły ks. Wyszyńskiego z ks. Władysławem Kornilowiczem, wielkim autorytetem moralnym, związanym z ośrodkiem w Łaskach. Po powrocie do Włocławka ks. Wyszyński, zgodnie z nauczaniem społecznym Kościoła (które studiował na KUL-u), zajmował się kwestią robotniczą: był asystentem kościelnym Chrześcijańskich Związków Zawodowych, prowadził Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, apelował o poprawę warunków pracy, bytu i przestrzegał przed ideologią komunistyczną. Wyrażał to w licznych publikacjach, głównie w „Ateneum Kapłańskim”, którego redaktorem naczelnym był w latach 1932–1939.

Karol Wojtyła przed wojną studiował polonistykę w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pasjonował się aktorstwem, sztuką i literaturą. Nie zaniedbywał przy tym swego życia duchowego, a wielki wpływ na jego formację wewnętrzną miał krawiec Jan Tyranowski, który zainspirował młodego Wojtyłę do sięgnięcia po dzieła mistyków hiszpańskich. Podczas II wojny światowej Karol pracował jako robotnik w zakładach Solvay, aby uniknąć wywozu na roboty do Niemiec. W tym czasie czytał *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* św. Ludwika Marii Grignion de Montforta, pogłębiając swoją duchowość maryjną. Z tego dzieła zaczerpnął swoje późniejsze hasło biskupie i papieskie – *Totus Tuus*. Podczas wojny dojrzał do decyzji o powołaniu do kapłaństwa. Duży wpływ na jej podjęcie miała osoba brata Alberta Chmielowskiego, utalentowanego malarza, który porzucił sztukę, aby poświęcić się Bogu.

Od momentu wstąpienia do tajnego seminarium duchownego w Krakowie mentorem i protektorem Karola Wojtyły stał się abp Adam Stefan Sapieha, niekwestionowany autorytet moralny w całej okupowanej Polsce, nieustrudzony organizator pomocy duchowej i materialnej dla ofiar terroru niemieckiego, w tym także Żydów.

W ratowanie Żydów zaangażowany był również prymas Wyszyński, podczas pobytu majątku Żułów na Lubelszczyźnie oraz w czasie okupacji w Warszawie.

ARTEFAKTY

Książka *Antygona* (Sofokles), Kraków 1922, Tableau ze studia dramatycznego „39” ze zdjęciem Karola Wojtyły – mają pokazać jego aktorskie i teatralne talenty. „Rycerz Niepokalanej” 1936, 1931, 1938, 1934, 1922, 1939, październik 1938. Biuletyn misyjny „Mugenzai no sono” („Rycerz Niepokalanej” w języku japońskim) „Miles Immaculatae”. Matryca z Matką Boską. Maszyna do pisania z Niepokalanowa „Mały dziennik” – tabliczka, „Mały dziennik” – gazeta. II RP pokazana zostanie między innymi przez pryzmat trzech miejsc ważnych dla naszych bohaterów, ale również ludzi wierzących: Niepokalanowa, Lasek i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Do pokazania dramatu wojny posłużą następujące artefakty: Biuletyn Informacyjny 10.06.1943 r. Notatka Wyszyńskiego z nazwiskami księży, którzy zginęli w czasie II wojny. Różaniec Katyński. Krzyż *Virtuti Militari* i dokumenty przekazane Wyszyńskiemu przez żołnierzy batalionu „Parasol”. Juliusz Słowacki *Dzieła*, Warszawa 1933 – książka nadpalona w czasie powstania warszawskiego z utkwionym pociskiem – dar dla Jana Pawła II. Książka *O doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, Ludwik. M. Grignon de Montfort – wskazująca na duchową przemianę Karola Wojtyły. Do święceń kapłańskich Stefana Wyszyńskiego – Obrazek (pamiątka mszy św. prymicyjnej, 7 lipca 1924 r., Wrociszewo); pokazujemy awers i rewers. Pamiątka mszy św. prymicyjnej odprawionej przez ks. Stefana Wyszyńskiego w kościele parafialnym św. Małgorzaty we Wrociszewie koło Warki, gdzie mieszkał jego ojciec Stanisław z rodziną. Na obrazku widnieje data 7 lipca, w rzeczywistości ks. Wyszyński odprawił tę mszę św. miesiąc później, 6 sierpnia 1924 r. Powodem zwłoki była choroba płuc i późniejszy termin święceń kapłańskich (3 sierpnia).

MULTIMEDIA

Materiały audiowizualne dotyczące następujących zagadnień: odzyskanie przez Polskę niepodległości, wybuch II wojny światowej i agresja Niemiec i ZSRR na Polskę. Niemieckie i sowieckie ludobójstwo na Polakach ze szczególnym uwzględnieniem Dachau i Katynia jako miejsc, gdzie mordowani byli polscy duchowni różnych wyznań, oraz zakończenie II wojny, jej skutki dla Polski i początek drugiej okupacji. Materiały archiwalne dotyczące II RP pokazujące sprowadzenie do Polski zwłok św. Andrzeja Boboli i franciszkanów z Niepokalanowa podczas wycieczki do Grodna tuż przed wybuchem wojny. Relacja Żydówki złożona w Yad Vashem dotycząca pomocy udzielanej Żydom przez Stefana Wyszyńskiego.

UWAGI PROJEKTOWE

Strefa jest elementem układu otwartej przestrzeni, rozpoczynającej się w strefie A, a kończącej się w strefie B2 (II wojna światowa). Należy przewidzieć prosty układ, umożliwiający równoczesne, synchroniczne przebywanie na placu oraz w strefie dzieciństwa bohaterów – II RP i II wojny światowej. Ma to w klarowny sposób ukazać artystyczną sprzeczność – wydarzenia z różnych momentów dziejowych spaja miejsce oraz bohaterowie muzeum. W ramach strefy należy przewidzieć podstrefę na pokazanie terroru w imperium sowieckim.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA B3

CZERWONY TERROR

CEL

Pokazanie zbrodniczości komunizmu wobec religii. Podkreślenie niszczenia struktur Kościoła katolickiego w Związku Sowieckim. Pokazanie prześladowania i mordów na polskich duchownych. Przedstawienie tzw. operacji polskiej z 1937 r. zakończonej wymordowaniem około 200 tysięcy Polaków żyjących w ZSRR. Wskazanie, jak ważnym doświadczeniem był komunizm dla obu bohaterów muzeum. Uwypuklenie, jak go rozumieli i w jaki sposób pamiętali o jego ofiarach.

OPIS MERYTORYCZNY

Komunizm oparty na teoriach Marksa, Engelsa i Lenina stał się ideologią systemu totalitarnego w sowieckiej Rosji. Dla komunistów charakterystyczne było dążenie do przejęcia dominacji nad wszystkimi sferami życia. Komunizm traktował religię jako „opium dla ludu”, przeżytek, dążył do zbudowania społeczeństwa ateistycznego. Dlatego propagował agresywną laicyzację życia publicznego. W okresie komunizmu wojującego zamordowanych zostało 130 biskupów prawosławnych oraz 45 tys. księży, zakonników i zakonnic oraz wiernych prawosławnych. Setki cerkwi spalono. W ZSRS działał Związek Wojujących Bezbożników, który organizował m.in. w kościołach muzea ateizmu, wydawał ateistyczne pisma i współdziałał z NKWD. Papieże przestrzegali, że komunizm jest zły w swojej istocie, stanowi zagrożenie dla jednostek i dla całej cywilizacji chrześcijańskiej. Stanowisko Kościoła podsumował Pius XI w encyklice *O bezbożnym komunizmie* z 1937 r., pisząc: „po raz pierwszy bowiem w dziejach ludzkości jesteśmy świadkami starannie i planowo przygotowanego buntu przeciw wszystkiemu, co nazywa się *Bogiem* (2 Tes 2,4)”.

Polacy w Sowietach

Na zajmującej ponad 23 mln km kw. powierzchni carskiego imperium Kościół rzymskokatolicki miał 10 administratur apostolskich, jedną archidiecezję, około 1,2 tys. kościołów, oratoriów i kaplic, w których pracowało ponad 400 księży. Liczba wyznawców nie przekraczała 10 proc. całej ludności, liczącej na początku XX w. blisko 130 mln (Polaków ponad 6 proc.). W ZSRS w latach 1918–1939 represjonowano w różny sposób 475 księży. Są to tylko przypadki udokumentowane. 269 z tych duchownych zakończyło życie w ZSRS. Wyroki łągu, więzienia, zesłania, śmierci otrzymało 327 księży. Kary śmierci dostało 213 z nich, a 142 z całą pewnością rozstrzelano. Z setek kościołów, jakie istniały jeszcze 20 lat wcześniej, w 1938 r. działały dwa: w Leningradzie i Moskwie. W każdym z nich pracował jeden ksiądz. Obaj byli, co warto zauważyć, Francuzami odprawiającymi msze tylko dla obcokrajowców. Obowiązywał zakaz wstępu dla obywateli ZSRS. W lipcu 1941 r. wydano dominikanina o. Michela Florenta, w Sowietach pozostał jeden działający legalnie ksiądz – Leopold Braun.

Pierwszym pokazowym procesem księży w Rosji był sąd nad abp. Janem Cieplakiem i 14 innymi księżmi, w większości Polakami. Proces zaczął się w Moskwie w marcu 1923 roku. Prokurator Nikołaj Krylenko: „Pluję na wasze prawo! Jedno jest tylko prawo – sowieckie i musicie ponieść śmierć”. Wyroki były ustalone z góry: abp Jan Cieplak i ks. Budkiewicz zostali skazani na śmierć. Pozostali oskarżeni zaś na kary długoletniego więzienia. W wyniku międzynarodowych protestów, zwłaszcza władz polskich, arcybiskupowi zamieniono karę śmierci na 10 lat, a po roku wypuszczono go z Rosji. Ksiądz Konstanty Budkiewicz, kanonik kościoła św. Katarzyny w Piotrogradzie, uznany za sprężynę nieistniejącego spisku, został zamordowany. Z relacji amerykańskiego jezuity o. Walsha wiadomo, jak wyglądały ostatnie chwile kapłana. Ojciec Walsh uzyskał od czekistów obietnicę, że będzie mógł udzielić ks. Konstantemu wiatyku tuż przed śmiercią. W dniu wykonania wyroku bezskutecznie dzwonił do Czecha. Za każdym razem kazano mu czekać. O dziesiątej wieczorem zadzwoniono do niego – usłyszał tylko pijackie śpiewy, śmiechy i wreszcie strzał z rewolweru, którym zabito ks. Budkiewicza. W 1937 r. w ramach tzw. „operacji polskiej” wymordowano ok. 200 tysięcy Polaków.

ARTEFAKTY

Gryps abp. Jana Cieplaka z Łubianki

MULTIMEDIA

Nagranie z lektorem ostatnich chwil życia ks. Budkiewicza. Według przygotowanego scenariusza.

UWAGI PROJEKTOWE

Projektant powinien zaaranżować strefę w taki sposób aby umożliwić przedstawienie wersji audio historii księdza Budkiewicza poprzez jej odsłuchanie.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA B4

ATELIER FOTOGRAFICZNE

CEL

Przez pryzmat pomieszczenia zaaranżowanego na przedwojenne atelier fotograficzne chcemy pokazać Kraków w okresie międzywojennym, szczególnie lata 30. i w okresie okupacji niemieckiej. Oko przedwojennego aparatu pokazuje głównie życie kulturalne (teatry; Juliusz Osterwa, Mieczysław Kotlarczyk), studenckie (UJ) i religijne Krakowa przed wybuchem wojny (abp Stefan Sapieha; s. Faustyna; pogrzeb Piłsudskiego) oraz dramatyczne zmiany, które nastąpiły po wkroczeniu Niemców – publiczne egzekucje i aresztowania, np. Sonderaktion Krakau, niszczenie dóbr kultury, np. pomnik Adama Mickiewicza, pomnik Grunwaldzki. Pojawienie się flag ze swastykami i niemieckiego nazewnictwa. Zamknięcie synagog i utworzenie getta.

To pomieszczenie pokazuje Kraków, w którym w 1938 r. zamieszkał Karol Wojtyła oraz w okresie wojny.

ARTEFAKTY

Elementy przedwojennego atelier fotograficznego: aparat, statyw, krzesła, lampy, zdjęcia, plakat teatralny anonsujący występ teatralny między innymi Karola Wojtyły.

MULTIMEDIA

Urywki filmów pokazujące Kraków w czasach II RP i w trakcie okupacji niemieckiej. Propozycje, przykłady: Kraków 1936.

UWAGI PROJEKTOWE

Strefa stylizowana na studio fotograficzne z epoki. Strefa posiada aktualny projekt koncepcyjny Zespołu Muzeum, należy przedstawić jego analizę kosztową, ewentualne zmiany oraz projekt wykonawczy.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA C1

1. WALKA Z KOŚCIOŁEM KATOLICKIM (1946–1953)

CEL

Celem jest pokazanie terroru prawn-administracyjnego i szykan władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego w okresie stalinowskim, którego początek zbiegł się z nominacją Stefana Wyszyńskiego na prymasa Polski w 1948 roku. Chodzi o pokazanie metod walki władz PRL-u z Kościołem, próby jego fizycznego i ekonomicznego zniszczenia (więzienia, morderstwa księży i

zakonnicy, likwidacja majątku i organizacji kościelnych itd.) oraz podporządkowania totalitarnemu państwu. Emocje towarzyszące to strach, osaczenie, przerażenie.

OPIS MERYTORYCZNY

Jesienią 1948 r. komuniści po rozprawieniu się z podziemiem i wygraniu sfałszowanych wyborów przystąpili do rozprawy z Kościołem, który stanowił ostatnią niezależną siłę. Celem komunistycznej władzy było podporządkowanie Kościoła totalitarnemu państwu poprzez uzależnienie ekonomiczne i personalne. Środkami do osiągnięcia tego celu było stosowanie ukrytego i jawnego terroru prawno-administracyjnego, inwigilacja i podział duchowieństwa (stworzenie ruchu księży patriotów), usuwanie religii ze szkół, zamykanie placówek wychowawczo-opiekuńczych prowadzonych przez Kościół, przejęcie Caritasu. W marcu 1950 r. władze uderzyły w niezależność finansową Kościoła ustawą o przejęciu dóbr martwej ręki, w wyniku czego państwo zagarnęło ok. 150 tys. hektarów ziemi.

Stefan Wyszyński od chwili objęcia funkcji prymasa dążył do zawarcia z rządem porozumienia, które zagwarantowałoby Kościołowi margines niezależności. Porozumienie między państwem a Kościołem, podpisane 14 kwietnia 1950 r., było różnie oceniane, gdyż komuniści wykorzystali je propagandowo. Niemniej Kościół, jak okazało się w dłuższej perspektywie, zyskał na czasie przed apogeum konfrontacji z władzą, co stało się w momencie aresztowania prymasa. Władze państwowe natomiast nadal łamały porozumienie, m.in. kontynuowano usuwanie religii ze szkół, zamknięto niższe seminaria duchowne, organizowano pokazowe procesy księży, np. ks. Zygmunta Kaczyńskiego (1951), księży kurii krakowskiej (1952–1953), bp. Czesława Kaczmarka (1953).

ARTEFAKTY

Tymczasowe zaświadczenie tożsamości Stefana Wyszyńskiego z 1946 r. Obrazek „Pamiętka Konsekracji Biskupiej” oraz bulla nominacyjna na metropolitę gnieźnieńskiego i warszawskiego z 1948 r. pokazują drogę Stefana Wyszyńskiego od biskupa do prymasa Polski.

MULTIMEDIA

Materiały audiowizualne pokazujące komunistyczną propagandę antykościelną, procesy pokazowe, represje i terror wymierzony w Kościół i duchownych.

2. NON POSSUMUS. JASNOGÓRSKIE ŚLUBY NARODU (1953–1956)

CZĘŚĆ I

CEL

Celem strefy jest pokazanie niezłomności prymasa Stefana Wyszyńskiego wobec prób całkowitego podporządkowania Kościoła komunistom oraz złamania go w okresie trzyletniego internowania. Skutkiem *non possumus* – odrzucenia przez prymasa opresyjnego wobec Kościoła dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych – było aresztowanie Wyszyńskiego przez komunistów. Czas internowania kardynała paradoksalnie wydał wielkie duchowe owoce. Był to okres prywatnych rekolekcji prymasa, złożenia aktu osobistego oddania się Maryi, a w konsekwencji napisania Jasnogórskich Ślubów Narodu, które zostały złożone na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. z udziałem około miliona wiernych. Uwierzony prymas składał je samotnie w Komańczy.

OPIS MERYTORYCZNY

Od początku 1953 r. pętla wrogich działań państwa wobec Kościoła i prymasa Stefana Wyszyńskiego zaciskała się coraz bardziej. 8 maja 1953 r. prymas w imieniu episkopatu skierował do premiera Bieruta list kończący się słowami *non possumus*, jako odpowiedź na łamanie praw Kościoła, a w szczególności wydanie 9.02.1953 r. dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych. 26.05.1953 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego rozpoczęło tzw. rozpracowywanie agenturalne prymasa, którego efektem miała być jego neutralizacja, czyli aresztowanie. 23 września 1953 r. Biuro Polityczne KC PZPR na wniosek Bolesława Bieruta podjęło decyzję o aresztowaniu prymasa, następnego dnia potwierdził ją rząd.

Późnym wieczorem 25.09.1953 r. oficerowie MBP aresztowali prymasa w pałacu przy ul. Miodowej. Stefan Wyszyński był internowany w Rywałdzie (od 25 września do 12 października 1953 r.), Stoczku koło Lidzbarka Warmińskiego (od 12.10.1953 r. do 6.10.1954 r.), Prudniku na Śląsku Opolskim (od 6.10.1954 do 27.10.1955) i Komańczy w Bieszczadach (od 27.10.1955 do 26.10.1956). Mieszkał w trudnych warunkach i niemal zupełnej izolacji, podsłuchiwany i inwigilowany.

W Stoczku 8.12.1953 r. Wyszyński dokonał aktu duchowego oddania się Matce Bożej, a w Komańczy napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu. Zostały one złożone 26.08.1956 r. na Jasnej Górze z udziałem około miliona wiernych. Tekst odczytał bp Michał Klepacz, pełniący obowiązki przewodniczącego Episkopatu Polski. Na fotelu przeznaczonym dla prymasa leżały białe-czerwone kwiaty. Kardynał Wyszyński złożył śluby w miejscu odosobnienia, w Komańczy, 10 minut wcześniej, jedynie w obecności Marii Okońskiej, przełożonej Ósemki.

Uwolnienie prymasa nastąpiło w wyniku odwilży październikowej 28.10.1956 roku.

ARTEFAKTY

Notatka prymasa o księżach więzionych w 1953 r. Wpis do księgi czynności biskupich z dnia aresztowania prymasa, 25.09.1953 r. Obrazek z Komańczy 12.05.1956 r. Stuła, w której prymas odprawił ostatnią przed aresztowaniem mszę św. 25.09.1953 r. Korespondencja pomiędzy prymasem

Stefanem Wyszyńskim i bp. Antonim Baraniakiem (1956). Akty strzeliste spisane przez prymasa w trakcie uwięzienia. Obrazek „Już w Warszawie” 1956 r. Brewiarz prymasa. Bardzo ważnym uzupełnieniem są donosy i materiały z inwigilacji prymasa pokazujące jego osaczenie i osamotnienie podczas uwięzienia, gdzie otoczony był nie tylko funkcjonariuszami UB, ale również tajnymi współpracownikami.

MULTIMEDIA

Materiały audiowizualne przedstawiające okoliczności aresztowania i uwięzienia prymasa oraz wydarzenia towarzyszące jego internowaniu, takie jak masakra robotników w Poznaniu w czerwcu 1956 r., Śluby Jasnogórskie złożone w sierpniu 1956 r. oraz relacje przekazywane przez Józefa Światłę na falach Radia Wolna Europa o kulisach aresztowania prymasa Wyszyńskiego.

3. INTERREX

CEL

Pokazanie zwycięskiej dla prymasa Wyszyńskiego konfrontacji między państwem i Kościołem w latach 60. ubiegłego wieku. Prymas zaproponował Polakom Wielką Nowennę jako program odnowy duchowej i moralnej przygotowującej do obchodów milenium chrztu Polski. Odpowiedzią władz była organizacja uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego. Starcie „na programy” w 1966 r. było w istocie walką o rząd dusz Polaków (tak nazwał to Władysław Gomułka) oraz apogeum konfrontacji państwa i Kościoła w PRL-u. W wyniku obchodów milenium chrztu Polski prymas zyskał ogromne poparcie społeczne. Potwierdził pozycję interrexa. To on był głównym autorem i reżyserem programu Wielkiej Nowenny i milenium chrztu Polski, a jednym z hierarchów aktywnie go wspierających był abp Karol Wojtyła. Emocje to odwaga, odnowa, przemiana, walka, jedność i duma.

OPIS MERYTORYCZNY

Prymas Wyszyński po wyjściu z internowania 28 października 1956 r. przystąpił do duchowej ofensywy. Zaproponował Polakom dziesięcioletnią Wielką Nowennę (od 3 maja 1957 r. do kwietnia 1966 r.) jako wielkie narodowe rekolekcje, przygotowujące do obchodów milenium chrztu Polski. Był to program duchowej i moralnej odnowy, który miał wprowadzić Polaków w drugie tysiąclecie chrześcijaństwa jako naród ludzi wierzących.

Każdy rok Wielkiej Nowenny przebiegał pod innym hasłem nawiązującym do poszczególnych przyrzeczeń Jasnogórskich Ślubów Narodu oraz dostosowanym do tego planem duszpasterskim. Program koncentrował się więc na wierności Bogu, Kościołowi i Ewangelii, rodzinie i katolickiemu

wychowaniu dzieci, trwałości małżeństwa, ochronie życia nienarodzonych, sprawiedliwości i miłości społecznej oraz walce z wadami narodowymi. Poszczególne hasła Wielkiej Nowenny brzmiały: 1957–1958 „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom”; 1958–1959 „Naród wierny łasce”; 1959–1960 „Życie jest światłością ludzi”; 1960–1961 „Małżeństwo – sakrament wielki w Kościele”; 1961–1962 „Rodzina Bogiem silna”; 1962–1963 „Młodzież wierna Chrystusowi”; 1963–1964 „Abyście się społecznie miłowali”; 1964–1965 „Nowy człowiek w Chrystusie”; Ostatni rok był poświęcony czci Matki Najświętszej i przebiegał pod hasłem: „Weź w opiekę Naród cały”.

Wielka Nowenna, której bardzo ważnym elementem była peregrynacja po wszystkich polskich diecezjach kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, zagrażała ideowym podstawom państwa rządzonego przez komunistów. Ta rozbieżność celów władzy świeckiej i duchowej wyraziła się w konfrontacyjnym charakterze kościelnych obchodów milenium chrztu Polski i państwowych obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Walkę o rząd dusz wygrał Kościół z prymasem Wyszyńskim na czele. Po jego stronie opowiedziała się większość społeczeństwa, uczestnicząc tłumnie w obchodach milenium chrztu Polski. Prymas Wyszyński wyszedł z tego starcia jako zwycięzca, potwierdził swoją pozycję interrexa.

Prymas, rozpoczynając Wielką Nowennę, w latach 50. ubiegłego wieku zapowiedział: „Los komunizmu rozstrzygnie się w Polsce. Jak Polska się uchrześcijani, stanie się wielką siłą moralną, komunizm sam przez się upadnie. Losy komunizmu rozstrzygną się nie w Rosji, lecz w Polsce. Polska pokaże całemu światu, jak się brać do komunizmu i cały świat będzie jej wdzięczny za to”.

ARTEFAKTY

Peleryna, sutanna, tron prymasa i kurdyban. Jego ex libris, pieczęć, papeteria, lawabo, kielich mszalny wraz z pateną podarowany kardynałowi przez ojca św. Pawła VI, kielich mszalny z Pałacu Arcybiskupów Warszawskich, kielich podarowany prymasowi Wyszyńskiemu przez Jana XXIII, pastorał kardynała, ornat skrzypcowy kardynała Wyszyńskiego – jako symbole interrexa.

MULTIMEDIA

Milenium film plus Święty Krzyż 1957 r. Film z koronacji figury Matki Boskiej w Ludźmierzu, na którym widać, jak bp. Wojtyła łapie berło (1963). W kontrze do tego oficjalne obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego organizowane przez władze i agresywne wystąpienia Władysława Gomułki przeciwko prymasowi.

UWAGI PROJEKTOWE C1

Strefa C1 ma ukazywać równoległe istnienie dwóch rzeczywistości. Z jednej strony trwało prześladowanie Kościoła, prymasa Wyszyńskiego, a szerzej – całego społeczeństwa polskiego, które

odmówiło kolaboracji z sowieckim agresorem. Z drugiej strony społeczeństwo to miało swoją siłę – duchową i moralną. W tej sferze interrexem polskich sumień na czas panowania Sowietów stał się prymas Wyszyński. Prześladowany w wymiarze materialnym, był królem w wymiarze duchowym. Projekt powinien ukazać tę złożoną rzeczywistość tak, by uzmysłowić występowanie obu zjawisk w tym samym czasie.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA D0

INNOWATOR

CEL

Przedstawienie Karola Wojtyły jako biskupa o szerokich zainteresowaniach i niekonwencjonalnych metodach duszpasterskich.

Mocne zaakcentowanie personalizmu Wojtyły, który każdego człowieka traktował indywidualnie. Widać to w bliskich relacjach ze świeckimi, zwłaszcza z młodzieżą, z którą jako Wujek tworzył Środowisko (Rodzinka) wyjeżdżające razem na kajaki i piesze wędrówki. To wtedy nawiązał przyjaźnię, którym wierny był przez całe życie. Wtedy też, dzięki kontaktom ze świeckimi, zaczął pracę nad teologią ciała. Temat ten rozwinął jako papież. Ksiądz, a następnie biskup, działalność duszpasterską łączył z pracą naukowo-dydaktyczną i twórczością. W tej strefie akcentujemy pierwsze spotkanie Wojtyły i Wyszyńskiego (lipiec 1958 r.) przy okazji nominacji ks. Wojtyły na biskupa.

OPIS MERYTORYCZNY

Ksiądz Karol Wojtyła zaraz po otrzymaniu święceń kapłańskich (1.11.1946) – zgodnie z wolą abp. Sapięhy – wyjechał na studia do Rzymu, aby przygotować pracę doktorską z teologii hiszpańskiego mistyka, św. Jana od Krzyża. Po powrocie z Rzymu w 1948 r. został wikariuszem w wiejskiej parafii, Niegowici, gdzie przyczynił się do budowy nowego kościoła i zajmował się duszpasterstwem młodzieży. Po roku został przeniesiony do krakowskiej parafii św. Floriana. Tam też rozpoczął nieznaną w Polsce formę duszpasterstwa, której elementem były wyjazdy z grupą znajomej młodzieży. W tym czasie przygotowywał rozprawę habilitacyjną na temat filozofii fenomenologa Maxa Schellera. Od 1954 r. ks. dr hab. Karol Wojtyła prowadził wykłady na KUL-u (katedra etyki Wydziału Filozofii). Jednocześnie realizował się jako publicysta, drukując teksty w „Tygodniku Powszechnym” i „Znaku”, wydawał też książki, pisał poezje i dramaty. Zafascynowany personalizmem jako naukowiec i dydaktyk zajmował się głównie teologią moralną i etyką małżeństwa. Oczkiem w głowie było jednak dla niego cały czas duszpasterstwo młodzieży. Znamienne, że nominacja biskupia (1958 r.) zastała Wojtyłę na Mazurach

ze studentami. Najmłodszy biskup w Polsce, nie zaprzestając działalności dydaktycznej, okazał się pionierem współpracy ze świeckimi.

Wykazywał się cechami, którymi zachwycił później jako papież: łatwością kontaktu i indywidualnym podejściem do ludzi, bezpośredniością, prostotą i zaufaniem okazywanym ludziom świeckim. Z tego okresu datują się wielkie przyjaźnie Karola Wojtyły ze sługą Bożym Jerzym Ciesielskim, prof. Stefanem Swieżawskim i Wandą Półtawską.

W grudniu 1963 r. otrzymał nominację na arcybiskupa Krakowa. Rozwijał duszpasterstwo rodzin (poradnie rodzinne, współpraca z Wandą Półtawską) i sieć pielęgniarstwa parafialnego (współpraca z Hanną Chrzanowską).

ARTEFAKTY

Namiot, którego abp Karol Wojtyła używał podczas pobytu w górach. W czerwcu 1979 r., za zgodą Jana Pawła II, namiot należący do ks. Andrzeja Bardeckiego został podarowany poecie, Markowi Skwarnickiemu. Podczas jednej z jego podróży do Watykanu zostały w namiocie zaszyte przed celnikami PRL i Czechosłowacji maszynopisy pierwszego wydania tomu wierszy i dramatów Karola Wojtyły.

MULTIMEDIA

Notacje (Danuta Rybicka, Wanda Półtawska), inne osoby ze Środowiska, parafianie z Niegowici, np. Maria Trzaska oraz współpracownicy z KUL-u). Na dwóch nośnikach informacji wizualnej pokazujemy osoby, które opowiadają o dwóch płaszczyznach działalności Karola Wojtyły: duszpasterskiej (w parafii Niegowić i elitarnej wśród Rodzinki) oraz naukowej (na KUL-u i w uczelniach teologicznych Krakowa).

UWAGI PROJEKTOWE

W strefie dominuje dźwięk podprogowy nawiązujący do natury, np. śpiew ptaków, szum drzew, deszcz, górski strumień. Strefa posiada aktualny projekt koncepcyjny Zespołu Muzeum, należy przedstawić jego analizę kosztową, ewentualne zmiany oraz projekt wykonawczy.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA D

MATKA

CEL

Ukazanie Matki Boskiej w Jasnogórskim wizerunku jako Matki prymasa Wyszyńskiego i kard. Wojtyły oraz Matki Polaków, którzy od wieków do niej pielgrzymują. Pokazanie Jasnej Góry jako duchowej stolicy Polski; sanktuarium, w którym – jak mówił Jan Paweł II – od wieków bije serce narodu i gdzie zawsze byliśmy wolni. Dotknięcie fenomenu polskiej duchowości maryjnej, tradycji pielgrzymowania, uciekania się w chwilach trudnych – osobistych i narodowych – do Maryi, Królowej Polski, a także czerpania sił do odnowy moralnej i duchowej. Ukazanie miejsca składania ślubów narodu w 1956 i 1966 roku. Emocje to: miłość, zawierzenie, zaufanie, wierność, pokój, poczucie intymności, wolność, wspólnota.

OPIS MERYTORYCZNY

Matka Boża odgrywała zasadniczą rolę w życiu duchowym prymasa Wyszyńskiego, którego hasło biskupie brzmiało *Soli Deo per Mariam* i Karola Wojtyły z zawołaniem *Totus Tuus*. Obaj, a szczególnie często prymas Wyszyński, pielgrzymowali na Jasną Górę. Prymas spędzał tu co roku ok. 15 dni, a Jan Paweł II odwiedzał to miejsce podczas prawie każdej pielgrzymki do Polski.

Na Jasną Górę, gdzie od 1382 r. znajduje się cudami słynąca ikona Matki Bożej, Polacy pielgrzymują od XVII wieku. Jasna Góra nazywana jest Sanktuarium Narodu od czasu rozbiorów, gdy Polacy z trzech zaborów spotykali się u stóp Matki Bożej, modląc się o wolność i niepodległość. Pokolenia Polaków zawierzały jasnogórskiej Matce swoje cierpienia, problemy, swoje życie. Tutaj 26 sierpnia 1956 r. ok. milion rodaków składało Jasnogórskie Śluby Narodu, a 3 maja 1966 r. 300 tys. pielgrzymów z kard. Wyszyńskim na czele złożyło Akt Zawierzenia Narodu Polskiego Maryi za Wolność Kościoła w Polsce i Świecie. Prymas Wyszyński uczynił Jasną Górę centrum przygotowań do obchodów milenium chrztu Polski.

ARTEFAKTY

Kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Akt Oddania Świata Maryi przez Episkopat Polski w 1971 r. – oryginał, oraz kopia aktu z 1966 roku. Pocztówka z Jasnej Góry 1931 r., zdjęcia z Częstochowy z młodym Karolem Wojtyłą.

MULTIMEDIA

Duża projekcja przedstawiająca pielgrzymki i pielgrzymów przybywających przez wieki na Jasną Górę, a także pokazująca naszych bohaterów. Obok tego wsady multimedialne opowiadające o najważniejszych wydarzeniach z historii jasnogórskiego sanktuarium.

UWAGI PROJEKTOWE

W strefie należy przewidzieć miejsce na obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przed którym będzie można usłyszeć modlitwę wypowiadaną na przemian przez prymasa i Karola Wojtyłę. Powinno znaleźć się tu także miejsce przeznaczone na odpoczynek dla zwiedzających oraz zbiórkę dla grup zorganizowanych. Z tej strefy zwiedzający powinien wyjść na puste ramy obrazu i poznać historię aresztowania oraz uwolnienia kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA E1A/E1B

PRL

CEL

Przedstawienie szarej rzeczywistości PRL-u lat 60. i 70. Pokazanie działań komunistów wobec Kościoła (ateizacja, utrudnianie budowania kościołów, powoływanie kleryków do wojska). Przedstawienie genezy, przebiegu i skutków polskich miesięcy (Marzec '68, Grudzień '70, Czerwiec '76) oraz Kościoła, który bronił prześladowanych i wspierał rodzącą się opozycję. Pokazanie roli prymasa Wyszyńskiego i nowo mianowanego drugiego kardynała – Karola Wojtyły – w zachodzących procesach. Podkreślenie znaczenia teologii pracy w nauczaniu bohaterów muzeum i roli prymasa w ograniczeniu zmian w konstytucji PRL przeprowadzonych przez komunistów w 1976 roku.

OPIS MERYTORYCZNY

Wychodząc z Częstochowy, widzimy puste ramy kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i poznajemy historię aresztowania, uwięzienia, a następnie wykradzenia kopii. Do 1966 r. kopia nawiedziła 10 polskich diecezji. 20 czerwca 1966 r. w Liksajnach, niedaleko Ostródy, obraz został aresztowany. Dokonano tego w obecności prymasa, biskupów i wiernych. Obraz trafił do warszawskiej katedry. Po trzech miesiącach wrócił na szlak peregrynacji, ale w Będzinie, w drodze do Katowic, znów został aresztowany i przewieziony na Jasną Górę. Po Polsce pielgrzymowały puste ramy. Po 6 latach, 13 czerwca 1972 r., przy cichej aprobachie prymasa, ks. Józef Wójcik „wykradł obraz” i przewiózł do Radomia. Obraz powrócił na trasę nawiedzenia 18 czerwca 1972 roku.

Ekipa Edwarda Gierka konsekwentnie odmawiała zgody na zakładanie nowych parafii i budowanie kościołów. Pozytywnie rozpatrywano niecałe 5% wniosków. W Zbroszy Dużej pod Grójcem wierni sami zbudowali kaplicę. W tym przedsięwzięciu proboszcza Czesława Sadłowskiego wspierał prymas Wyszyński. Mimo że prześladowano wiernych i księży oraz niszczone prowizoryczną kaplicę, kościół w Zbroszy powstał, a prymas poświęcił go w 1974 roku. Po 16 latach starań, w 1972 r., władze

udzieliły zgody na budowę kościoła pw. Opatrzności Bożej na Rakowcu w Warszawie. Było to pierwsze oficjalne zezwolenie na budowę kościoła w powojennej historii stolicy. 8 grudnia 1979 r. prymas konsekrował kościół. Karol Wojtyła jako biskup krakowski zaangażował się w sprawę wzniesienia kościoła parafialnego w Nowej Hucie, która miała być pierwszym miastem ateistycznym w Polsce. Arcybiskup krakowski solidaryzował się z tutejszymi mieszkańcami, którzy postawili krzyż w miejscu, w którym miał zostać wzniesiony kościół. Wierni czynnie bronili krzyża przed władzami komunistycznymi. Opór rządzących udało się przezwyciężyć dopiero po 9 latach protestów. Arcybiskup Wojtyła osobiście wmurował kamień węgielny poświęcony przez Pawła VI w Rzymie, a w 1977 r. dokonał konsekracji kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski. Sławna stała się także historia kościoła parafialnego w podkarpackiej wsi Cisiec, gdzie mieszkańcy wzniesli budynek w ciągu jednej nocy. Ich wysiłki wspierał osobiście arcybiskup krakowski Karol Wojtyła.

Innymi przejawami ateizacji było usunięcie ze szkół lekcji religii, której naukę przeniesiono do punktów katechetycznych. Bezprawnie konfiskowano kościelne mienie i powoływano kleryków do karnych kompanii w wojsku, czego doświadczył np. ks. Popiełuszko. Pobór odbywał się w latach 1959–1980, w tym czasie służbę odbyło ok. 3000 kleryków. Niszczono ruch trzeźwościowy, który zaczął działać za zgodą władz. W 1967 r. partia rozpętała kampanię antysemitkę. Prymas zaprotestował, podobnie jak w marcu następnego roku, przeciwko łamaniu prawa. W marcu odbyły się strajki i demonstracje studenckie, brutalnie spacyfikowane przez służby porządkowe. Wyszyński ostro zaprotestował też 30 marca przeciwko pobiciom strajkującej młodzieży, która szukała schronienia w kościołach pw. św. Anny i Świętego Krzyża w Warszawie. W liście do rządu napisał: „Pałka gumowa nie jest nigdy argumentem dla wolnego społeczeństwa”. W grudniu 1970 r. w proteście przeciwko podwyżkom cen na podstawowe artykuły w całym kraju wybuchły strajki. W Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Elblągu milicja i wojsko zabiły 45 osób, setki raniono, a tysiące usunięto z pracy bądź relegowano ze szkół. Do pacyfikacji robotniczych protestów użyto 27 tys. żołnierzy, 550 czołgów, 750 transporterów opancerzonych, 108 samolotów i śmigłowców oraz 40 łodzi patrolowych marynarki wojennej. W walkach użyto prawie 80 tys. sztuk pojemników z gazem.

Dla prymasa Wyszyńskiego była to kolejna narodowa tragedia. Pisał: „Ostatnie tragiczne przeżycia naszego narodu rzuciły ciemne światło na publiczny obyczaj Polski, która nawet za czasów królewskich była demokratyczna. (...) Z głęboką cziąg pochylamy się nad brukami Gdyni, Gdańska, Szczecina, Słupska i Elbląga... Po kapłańsku zbieramy tę krew i ofiarujemy ją Ojcu”. List pasterski Episkopatu Polski ze stycznia 1971 r. nosił znamieny tytuł: „Ulice miast Wybrzeża spłynęły krwią”. W czerwcu 1976 r. w odpowiedzi na podwyżki zaprotestowali robotnicy Radomia, Ursusa i Płocka. Tym razem wojsko i milicja nie strzelały do robotników, jednak ludzi katowano na milicyjnych komendach, a wielu uczestników trafiło do więzień. Episkopat z prymasem na czele stanowczo domagał się uwolnienia aresztowanych: „Uczestniczącym w tych protestach robotnikom trzeba by przywrócić

odebrane prawa, pozycję społeczną i zawodową. Wyrządzone krzywdy odpowiednio wynagrodzić, a wobec skazanych zastosować amnestię”. Na skutek tych wydarzeń obok Kościoła pojawiła się nowa niezależna od komunistów siła – opozycja demokratyczna. Prymas obawiał się instrumentalnego potraktowania struktur kościelnych przez polityków. Nie miał też zaufania do liderów opozycji wywodzących się ze środowisk komunistycznych (tzw. lewica laicka). Z drugiej strony wspierał prześladowanych przez władzę opozycjonistów i zezwalał na prowadzenie na terenie świątyń protestów obywatelskich (głódówka w kościele pw. św. Marcina w 1977 r.). 28 czerwca 1967 r. bp Wojtyła wraz z 26 innymi nominatami złożył ślubowanie w kaplicy Sykstyńskiej. Po włączeniu do kolegium kardynalskiego rola abp. Karola Wojtyły w Kościele powszechnym, jak i w Kościele w Polsce jeszcze wzrosła.

Kardynał z Krakowa zaznaczył swoją aktywność w pracach kurii rzymskiej. Był członkiem Kongregacji Kościołów Wschodnich, Kongregacji ds. Duchowieństwa, Kongregacji Kultu Bożego oraz Papieskiej Komisji ds. Małżeństwa i Rodziny. Uczestniczył w Synodach Biskupów w 1971, 1974 i 1977 roku. Międzynarodową sławę przyniosło mu głoszenie w 1976 r. rekolekcji wielkopostnych dla papieża i kurii rzymskiej. W Episkopacie Polski przez wiele lat pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. Stał na czele Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej i Rady Naukowej Episkopatu Polski oraz Komisji Episkopatu ds. Apostolstwa Świeckich. Pomimo obowiązków duszpasterskich systematycznie prowadził wykłady na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, kształtując tam własną szkołę badawczą z zakresu etyki. W swojej diecezji zwołał i przeprowadził synod archidiecezjalny, który zakończył w 1979 r. jako papież. Zreorganizował sieć dekanalną, tworząc 13 nowych dekanatów. Rozwinął kult św. Stanisława, rozpoczynając przygotowania do obchodów 900 rocznicy jego śmierci, którym przewodniczył już jako papież. Abp Wojtyła uczestniczył w koronacjach 18 wizerunków Matki Bożej. Odwiedził liczne ośrodki polonijne w USA, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii, Francji, RFN i NRD oraz misjonarzy w Papui-Nowej Gwinei.

Po zabójstwie Stanisława Pyjasa w 1977 r. w Krakowie studenci postanowili zmienić juwenalia w uroczystości pogrzebowe. Kilka tygodni później podczas procesji Bożego Ciała Wojtyła podkreślił, że krakowska młodzież przypominała o rzeczach bardzo ważnych: „Uprzypomnijmy sobie, gdzie żyjemy, w jakim kraju”. Zaczęła się budzić społeczna świadomość, powstały Uniwersytety Latające, a kardynał wraz z duszpasterzami akademickimi utworzył w Krakowie Studium Myśli Chrześcijańskiej. W styczniu w kolejnych latach: 1974, 1975 i 1976 kard. Stefan Wyszyński wygłosił trzy cykle kazań w warszawskim kościele pw. św. Krzyża. Wypowiedziane przez niego w 1974 r. słowa o prawie do zrzeszania się pracowników były fenomenem. Już w pierwszym kazaniu prymas przypomniał o prawie do życia, prawie do godnej stopy życiowej czy prawie do oddawania czci Bogu. Przeszły one do historii polskiego kaznodziejstwa. Prymas w obecności rzesz wiernych bronił podstawowych praw i wolności obywatelskich, domagając się godnego życia dla wszystkich Polaków, zapewnienia im swobód

religijnych oraz pomocy polskim rodzinom. Po opublikowaniu *Kazań Świątokrzyskich* przez Kościół komuniści wprowadzili do obiegu podrobione homilie wydane w takiej samej szacie graficznej, lecz treściowo odbiegające od oryginału. Pierwszy cykl słynnych *Kazań Świątokrzyskich* – «Homo Dei», «Homo oeconomicus», «Homo politicus» – Wyszyński wygłosił w kościele parafialnym pw. Świętego Krzyża w styczniu 1974 r., poświęcając je prawom człowieka oraz sprawowaniu władzy, której nie można używać przeciw Bogu. W styczniu 1975 r. w nawiązaniu do synodu biskupów przedstawił drugi cykl konferencji, mówiąc o ewangelizacji i apelu synodu w obronie praw człowieka. Trzeci cykl: Matka – Syn – Rodzina, Rodzina – Naród – Społeczeństwo, Naród – Kościół – Państwo wygłosił w styczniu 1976 r. Kazania te w odpowiedzi na projekt zmiany konstytucji były poświęcone stosunkowi rodziny i narodu oraz jego suwerenności i stosunkom pomiędzy Kościołem a państwem.

W latach 60. Kościół szukał nowych form duszpasterstwa. Ks. Franciszek Blachnicki zainicjował wśród młodzieży ruch oazowy. Pierwsza grupa oazowa odbyła rekolekcje w 1963 roku. Ruch ten korzystał ze wsparcia abp. Karola Wojtyły. Z czasem oazy przybrały formę Ruchu Światło-Życie. Inicjatywą wspieraną przez abp. Wojtyłę były festiwale młodzieżowej muzyki sakralnej – Sacrosongi. Pierwszy festiwal odbył się w 1969 roku.

ARTEFAKTY

Pałki milicyjne, hełmy i tarcze ZOMO, bony towarowe na cukier, konstytucja PRL przed i po poprawkach, listy kleryków z wojska do bp. Miziołka, *Kazania świątokrzyskie* Stefana Wyszyńskiego. List prymasa do bp. Herberta Bednorza (m.in. o pracy górników, o kodeksie pracy). Ocenzurowane książki Stefana Wyszyńskiego. Dokumenty prymasa dotyczące życia robotników. Kodeks karny (z naciskiem na artykuły dotyczące podporządkowania katolików). Oryginalne makiety kościołów budowanych w latach 60. i 70. przez „niepokornych” księży.

MULTIMEDIA

Duża projekcja pokazująca szarość, beznadzieję i brzydotę PRL-u. Trzy materiały audiowizualne przedstawiające genezę, przebieg i skutki polskich miesięcy, czyli Marzec '68, Grudzień '70 i Czerwiec '76. Materiał prezentujący istotę *Kazań Świątokrzyskich* prymasa Wyszyńskiego i pielgrzymki ludzi pracy do Piekar Śląskich.

UWAGI PROJEKTOWE

Istotne jest pokazanie dwóch rzeczywistości – wizualnych i materialnych – występujących równolegle w tym samym czasie. Z jednej strony Polacy są otoczeni szarą PRL-u i tłamszeni przez władze

komunistyczne. W tym samym czasie w tętniącym życiem, barwnym Rzymie zbiera się Sobór Watykański II, aby znaleźć odpowiedź na problemy trapiące Kościół. Uderzające jest plastyczne piękno Watykanu, odwołujące się do duchowych przeżyć. Projektant powinien pokazać równoczesność tych zjawisk oraz ich wizualną odmienną, skrajną sprzeczność. Te dwie rzeczywistości oddziela żelazna kurtyna. W tej strefie akcent pada na brzydotę PRL-u.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA E1C

PRZEBACZENIE I POJEDNANIE POLSKO-NIEMIECKIE

CEL

Pokazanie odważnego i ewangelicznego kroku biskupów polskich, jakim 20 lat po zakończeniu II wojny światowej był *List biskupów polskich do biskupów niemieckich* z 18.11.1965 r. ze słowami: „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”. List stał się powodem do agresywnego ataku na Kościół, a w szczególności na prymasa Wyszyńskiego. Władze PRL-u widziały w nim złamanie monopolu komunistów i Moskwy na rozmowy polsko-niemieckie oraz próbę porozumienia się z Niemcami ponad głowami Rosjan.

Ewangeliczne przesłanie listu, początkowo przez większość Polaków niezrozumiane i odrzucane, zapoczątkowało jednak pojednanie polsko-niemieckie na płaszczyźnie moralnej, politycznej (unormowanie stosunków dyplomatycznych między PRL-em a RFN-em w 1970 r.) i organizacji kościelnej (reorganizacja struktur administracji kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych w 1972 r.).

Celem strefy jest pokazanie siły przebaczenia motywowanej względami moralno-religijnymi, jak również chęcią ostatecznego unormowania sytuacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

OPIS MERYTORYCZNY

Zakończenie II wojny światowej oraz konferencje pokojowe w Jałcie i Poczdamie wyznaczyły nowy porządek polityczny w Europie. Dla Polski oznaczało to m.in. zmianę przedwojennych granic, a co za tym idzie również zmiany w administraturze kościelnej. Polsce oddano tereny do Odry i Nysy Łużyckiej, a także byłe Wolne Miasto Gdańsk i obszar Prus Wschodnich na południe od linii Braniewo-Gołdap. Miała je ostatecznie potwierdzić kolejna konferencja pokojowa w Europie, do której jednak nigdy nie doszło, co wpłynęło na to, iż Niemcy w dalszym ciągu uważały polską granicę zachodnią za tymczasową. Ze względu na brak układu granicznego Stolica Apostolska nie mogła ustanowić tam

stałych diecezji (można je lokować tylko na ziemiach, których status międzynarodowy jest uregulowany). Dlatego w sierpniu 1945 r. kard. August Hlond, wyposażony w pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej, powołał administratury apostolskie we Wrocławiu, Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Opolu i Olsztynie (notabene przekraczając tym swoje uprawnienia).

Komuniści, nastawieni wrogo wobec Kościoła i zwalczający go na wszelkie sposoby, domagali się od prymasów – najpierw Augusta Hlonda, a później Stefana Wyszyńskiego – ustanowienia tam wbrew decyzji Stolicy Apostolskiej – stałych diecezji. Pretekstem do tego stało się podpisanie układu z NRD w 1950 r. Nie podpisano go jednak z drugim państwem niemieckim powstałym w 1949 r. – RFN. W styczniu 1951 r. władze komunistyczne ogłosiły likwidację tymczasowości władzy kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. Ingerując w politykę personalną Kościoła, usunęły urzędujących tam administratorów apostolskich, jednocześnie zaś zmusiły kapituły do wyboru wikariuszy. Nie chcąc dopuścić do rozłamu w polskim Kościele, kard. Wyszyński udzielił jurysdykcji narzuconym przez władze wikariuszom kapitulnym, mimo że rekrutowali się oni z grona duchownych współpracujących z reżimem bądź spolegliwych względem niego. Brak regulacji prawnych w tym zakresie powodował stan napięcia między władzami PRL-u i RFN-u oraz Episkopatem Polski.

Wyrazem tego stała się nagonka na biskupów po opublikowaniu wysłanego przez nich orędzia do biskupów niemieckich na zakończenie obrad Soboru Watykańskiego II (18.11.1965). W liście, napisanym po niemiecku przez abp. Kominka, a podpisanym przez 34 biskupów polskich (w tym kardynałów Wojtyłę i Wyszyńskiego) streszczono polskie dzieje, podkreślając ciemne i jasne strony wzajemnych stosunków. Przypomniano, że miliony Niemców ucierpiały wskutek powojennych wysiedleń. Zaznaczono, że granica na Odrze i Nysie jest skutkiem wojny. Polscy biskupi zapraszali też niemieckich na obchody tysiąclecia chrztu Polski. Najwięcej kontrowersji i wściekłość władz wywołało zdanie „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”. Również część wiernych przyjęła przesłanie listu dość chłodno, zwłaszcza że odpowiedź Episkopatu Niemiec, będącego pod wpływem środowisk rewizjonistycznych, była mocno powściągliwa (nie wyrazili oni jasnego stanowiska w kwestii granicy na Odrze i Nysie). Z uwagi na osobę ks. prof. Josepha Ratzingera warto wspomnieć o inicjatywie Memorandum Bensberger Kreis, grupy świeckich katolików niemieckich, którzy w 1968 r. wydali pozytywną odpowiedź (z podpisem ks. Ratzingera) na list biskupów polskich.

Zażegnanie sporu dotyczącego statusu administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych PRL nastąpiło na początku lat 70. 7 grudnia 1970 r. podpisany został układ o normalizacji stosunków między PRL-em a RFN-em, którego elementem było uznanie polskiej granicy zachodniej. Został on ratyfikowany w połowie 1972 r., co otworzyło drogę do utworzenia stałych diecezji na terenach przyłączonych do Polski po wojnie. W czerwcu 1972 r., w wyniku starań prymasa Wyszyńskiego i Episkopatu Polski, popartych aktywnością dyplomatyczną władz PRL-u, Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* erygował stałe diecezje. Reaktywowana została wówczas metropolia

i archidiecezja wrocławska, a także diecezja warmińska. Utworzone zostały również nowe diecezje: gorzowska, szczecińsko-kamieńska, koszalińsko-kołobrzeska i opolska. Ważnym wydarzeniem normalizującym stosunki polsko-niemieckie była wizyta kardynałów Wojtyły i Wyszyńskiego wraz z delegacją polskiego episkopatu w RFN-ie od 19 do 25 września 1978 roku. Odwiedzili wtedy m.in. Fuldę, Monachium, obóz koncentracyjny w Dachau i Kolonię. W tamtejszej katedrze we mszy odprawianej przez kardynała Wojtyłę wzięły udział tysiące Niemców. Kazanie po niemiecku wygłosił prymas Wyszyński. Mówił nie tylko o pojednaniu Polaków i Niemców, uzasadniając je nakazami Ewangelii, ale także o wizji wspólnej Europy, w której oba narody odgrywać będą istotną rolę. Słowa te spotkały się z dużym uznaniem.

ARTEFAKTY

Bulla Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus* z 28 czerwca 1972 r. (oryginał), listy do prymasa z wyrazami poparcia i oburzenia w związku z orędziem do biskupów niemieckich. Różaniec ks. Leona Stępniaaka, który otrzymał on w obozie od esesmana. Ma to być pretekst do opowiedzenia historii ks. Stępniaaka i pojednania polsko-niemieckiego.

MULTIMEDIA

Wypowiedzi jednego z architektów porozumienia, bp. Kominka.

UWAGI PROJEKTOWE

Projektant powinien pokazać, jak trudne było pojednanie polsko-niemieckie. To droga pełna uprzedzeń, zakrętów i przeciwności, która mimo wszystko prowadzi do harmonii pomiędzy dwoma narodami.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA E1D

BOŻE MIŁOSIERDZIE

„Orędzie to zawsze było mi bliskie i drogie” Jan Paweł II, 1997 r.

CEL

Pokazanie, iż znany dziś na całym świecie kult Bożego miłosierdzia narodził się w Polsce – kraju tragicznie dotkniętym przez dwa totalitaryzmy – nazizm, a po wojnie komunizm. Przeciwwagą dla zła i nienawiści obu tych systemów było miłosierdzie Boże, przypomniane w objawieniach Jezusa s. Faustynie Kowalskiej w latach 1931–1938. Chrystus mówił s. Faustynie o tym, że ludzkość nie znajdzie uspokojenia, dopóki nie zwróci się z ufnością do Bożego miłosierdzia.

Pokazanie, iż orędzie o Bożym miłosierdziu Karol Wojtyła poznał w Krakowie w czasie II wojny światowej. Podkreślenie, iż Karol Wojtyła zabrał ze sobą do Rzymu doświadczenie dwóch totalitaryzmów oraz doświadczenie kultu Bożego miłosierdzia – w formach podanych przez s. Faustynę Kowalską – połączone z silnym przeświadczeniem, że miarą wyznaczoną złu jest Boże miłosierdzie.

Podkreślenie, iż abp Karol Wojtyła jako biskup Krakowa przeprowadził w archidiecezji krakowskiej proces informacyjny s. Faustyny oraz dzięki wieloletnim staraniom w Watykanie doprowadził w kwietniu 1978 r. do odwołania notyfikacji Stolicy Apostolskiej zakazującej kultu Bożego miłosierdzia w formach podanych przez s. Faustynę Kowalską.

OPIS MERYTORYCZNY

Kult Bożego miłosierdzia w formach przekazanych s. Faustynie przez Jezusa w latach 30. XX w. rozwijał się od wybuchu II wojny światowej. Z Wilna, Krakowa, Warszawy, gdzie istniały klasztory Matki Bożej Miłosierdzia, do którego należała s. Faustyna, rozchodził się na cały świat za sprawą żołnierzy, uciekinierów, więźniów, przesiedleńców. Dawał nadzieję na pokój, odzyskanie wolności, wybaczenie zła innym i sobie.

Kult Bożego miłosierdzia rozwijał się oddolnie i spontanicznie, co było powodem błędów teologicznych. Stolica Apostolska w 1959 r. ogłosiła notyfikację zakazującą kultu według form podanych przez s. Faustynę Kowalską. Zahamowało to jego rozwój na 19 lat. W kościołach, także w Polsce, zdejmowano ze ścian obrazy Jezusa Miłosiernego; nie wydawano drukiem modlitw do Bożego miłosierdzia itd. Starania o cofnięcie notyfikacji podjął Karol Wojtyła, który poznał kult Bożego miłosierdzia w czasach II wojny światowej, i który po wojnie jeździł do klasztoru w Łagiewnikach, gdzie odprawiał mszę św. z nabożeństwem do Bożego miłosierdzia. W 1957 r. w imieniu abp. Baziaka, metropolity Krakowa, napisał bardzo pozytywną opinię – odpowiedź na ankietę Watykanu na temat kultu Bożego miłosierdzia, co stawiało abp. Baziaka w mniejszości polskich biskupów (ich opinia wpłynęła na wydanie notyfikacji). Wojtyła, gdy został metropolitą Krakowa, starał się w Watykanie o cofnięcie zakazu kultu Bożego miłosierdzia. Pomagał mu w tym ks. Andrzej Deskur. W 1965 r. rozpoczął proces informacyjny s. Faustyny Kowalskiej, zakończony w diecezji w 1967 r. Interweniował u Pawła VI, w 1977 r. napisał list do Kongregacji Doktryny Wiary o cofnięcie zakazu, co stało się w kwietniu 1978 roku. Prefekt kongregacji kard. Šeper w piśmie do kard. Wojtyły pisał, iż kongregacja przychyliła się do jego prośby.

ARTEFAKTY

Egzemplarz *Dzienniczka* s. Faustyny – pierwszy oficjalny druk pochodzi z 1981 r., ale były też wcześniejsze odpisy. Różne obrazy Jezusa Miłosiernego z lat 40. i 50. (praca artysty żydowskiego pochodzenia Pereca Willenberga z okresu powstania warszawskiego oraz Adolfa Hyły, ale inna od tej, która znajduje się w Łagiewnikach). Obrazki Jezusa Miłosiernego sprzed II wojny światowej oraz z okresu wojny z Wilna i Krakowa. List ks. Deskura do abp. Wojtyły z lutego 1965 r. (oryginał, archiwum w Krakowie). Maszynopis listu kard. Wojtyły z 4 listopada 1977 r. do prefekta Kongregacji Doktryny Wiary kard. F. Šepera. Prośba Wojtyły o cofnięcie notyfikacji (Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie). List kard. Šepera do Wojtyły informujący, że dzięki jego staraniom 24 kwietnia 1978 r. cofnięto notyfikację z 15 kwietnia 1959 r. (Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie). Odręczna notatka prymasa Wyszyńskiego dotycząca wyników głosowania na posiedzeniu KEP 20 marca 1970 r. w sprawie wszczęcia procesu beatyfikacyjnego s. Faustyny Kowalskiej w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie (Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie). Odpis notyfikacji Świętego Oficjum z 6 marca 1959 r. zakazującej kultu Bożego miłosierdzia w formach podanych przez s. Faustynę Kowalską (np. odpis z archiwum diecezjalnego we Włocławku, możliwość wykonania kopii).

MULTIMEDIA

Fragmenty *Dzienniczka* czytane przez lektorkę.

UWAGI PROJEKTOWE

Blask miłosierdzia Bożego powinien w strefie rozświetlić mrok, przeniknąć przez delikatne warstwy materiału duszy, by dotrzeć do ludzi. Należy podkreślić indywidualny wymiar miłosierdzia, które dotyka każdego z nas.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA E2

SOBÓR WATYKAŃSKI II (1962–1965)

Strefy E1A i E2 tworzą jedną przestrzeń, która jest podzielona. Symboliczna żelazna kurtyna oddziela rzeczywistość PRL-u lat 60. i 70. (E1AiB) od rzeczywistości świata i Kościoła na Zachodzie (E2);

oddziela rzeczywistość Kościoła w PRL-u (E1A) od Kościoła na Zachodzie, którego częścią był Sobór Watykański II (E2).

CEL

Ukazanie istnienia dwóch światów przedzielonych żelazną kurtyną. Chodzi nie tylko o świat Wschodu i Zachodu podzielony politycznie, lecz także o różnicę między człowiekiem wolnym a człowiekiem zniewolonym przez system.

W części E2 pokazujemy Sobór Watykański II jako najważniejsze wydarzenie w Kościele ostatnich kilkuset lat, w którym uczestniczyli obaj bohaterowie – Stefan Wyszyński i Karol Wojtyła. Sobór Watykański II przypominał całe nauczanie społeczne Kościoła, dochodząc do przekonania – samoświadomości – że właściwością duszpasterską Kościoła jest dialog. Dialog z ludźmi innych wyznań, innych religii oraz z ludźmi niewierzącymi. Pokazanie dwóch dokumentów soboru: konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w której powstaniu miał udział kard. Wojtyła, oraz deklaracji o wolności religijnej.

Pokazanie roli prymasa Wyszyńskiego i bp. Wojtyły na soborze. Podkreślenie, że prymas nieoficjalnie reprezentował na soborze tzw. Kościół milczenia, czyli katolików w ZSRR.

Ukazanie „Soborowych czynów dobroci”, czyli wielkiej, czteroletniej akcji duszpasterskiej prowadzonej w Kościele w Polsce dla dobrego/owocnego przebiegu Soboru Watykańskiego II. W tej części pokazujemy także wzrost znaczenia w Kościele powszechnym kard. Wojtyły. Miał on duży udział w powstaniu w 1968 r. encykliki Pawła VI *Humanae vitae*, dotyczącej zasad moralnych w przekazywaniu i obronie życia. Wojtyła zawarł w niej swoje dotychczasowe przemyślenia na temat miłości i seksualności człowieka.

OPIS MERYTORYCZNY

Jan XXIII zwołał Sobór Watykański II, zdając sobie sprawę, że między Kościołem a światem, który bardzo się zmienił w wyniku II wojny światowej oraz rozwoju przemysłu, technologii i środków społecznego przekazu, narasta coraz większa przepaść. Sobór – w zamyśle papieża – miał dokonać *aggiornamento*, czyli uwspółcześnienia Kościoła; wcielić jego nauczanie w zmieniające się warunki życia poprzez zmianę form, a nie dogmatów.

Sobór, odbywający się w czterech jesiennych sesjach, w latach 1962–1965 był światowym wydarzeniem – w auli soborowej zasiadło w sumie 2850 ojców, reprezentujących 136 Kościołów lokalnych ze wszystkich kontynentów. Skromny był udział biskupów z krajów tzw. demokracji ludowej, gdyż władze komunistyczne nie zezwalały hierarchom na wyjazd do Rzymu. Najliczniej reprezentowany był Kościół w Polsce – w przynajmniej jednej sesji uczestniczyło w sumie 66 biskupów, ale tylko dziewięciu brało udział we wszystkich, w tym kard. Wyszyński i abp Wojtyła. Prymas był m.in. członkiem komisji przygotowującej sobór i projekty dokumentów (była to Papieska Komisja Centralna

Przygotowawcza Soboru Powszechnego Watykańskiego II), a następnie członkiem Prezydium Soboru. Prymas w auli soborowej przemawiał dziesięć razy, dwa głosy złożył na piśmie, Pawłowi VI wręczył memoriał Episkopatu Polski w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła, co się dokonało 21.11.1964 r.

Sobór podsumował nauczanie społeczne Kościoła na temat człowieka we współczesnym świecie. Podkreślił, że właściwością duszpasterską Kościoła jest dialog. W wypadku świata zewnętrznego (ad extra) jest to dialog z członkami innych Kościołów chrześcijańskich (ekumenizm), innych religii (dialog międzyreligijny) oraz dialog z ludźmi niewierzącymi – ateistami. Zdanie soboru: „Człowiek odnajduje siebie samego najpełniej w Chrystusie” znajduje swoje odbicie w słowach Jana Pawła II wypowiedzianych podczas mszy św. inaugurującej pontyfikat: „Człowiek jest drogą Kościoła”.

Sobór wypracował 4 konstytucje, 9 dekretów i 3 deklaracje. Soborowi zawdzięczamy wizję Kościoła jako ludu Bożego i język ojczysty w liturgii. Sobór zachęcił też wiernych do osobistej lektury Pisma Świętego, co przyczyniło się do wzrostu zainteresowania Biblią wśród katolików. Wierni zaczęli sobie też bardziej uświadamiać, że Kościół to także oni, a nie tylko – jak dość powszechnie uważano do niedawna – hierarchia i księża.

Novum był udział w soborze w charakterze obserwatorów przedstawicieli innych Kościołów chrześcijańskich, a także świeckich (prof. Stefan Swieżawski).

Abp Wojtyła miał na soborze 24 wystąpienia, z czego znaczną część pozostawił na piśmie. Najważniejszym jego wkładem w prace soboru było uczestniczenie w powstaniu konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Prymas Wyszyński miał na soborze dziesięć wystąpień, m.in. na temat konstytucji o Kościele i wolności religijnej.

Obradom soboru w Watykanie towarzyszyła wielka akcja duszpasterska w Polsce, zainicjowana przez prymasa Wyszyńskiego. W intencji owocnego przebiegu soboru modlono się w parafiach, organizowano pielgrzymki na Jasną Górę, podejmowano zobowiązania, które wpisywano w księgi – „Soborowe czyny dobroci”. Składano je następnie – ponad 6000 tomów – na Jasnej Górze.

Sobór oraz kolejne po nim lata to czas wzrostu pozycji kard. Wojtyły w Kościele powszechnym. Miał on duży udział w powstaniu encykliki Pawła VI *Humanae vitae*, dotyczącej zasad moralnych w przekazywaniu i obronie życia. Metropolita krakowski wystąpił zdecydowanie przeciw antykoncepcji. Udział w powstaniu dokumentu był podsumowaniem dotychczasowej refleksji kard. Wojtyły nad miłością i seksualnością człowieka. W 1976 r. na zaproszenie Pawła VI głosił dla kurii rzymskiej rekolekcje pt. „Znak, któremu sprzeciwiać się będą”. Był członkiem watykańskich dykasterii (strefa E1). Podróżował m.in. do USA, Kanady i Australii.

ARTEFAKTY

List prymasa do młodzieży związany z wyjazdem do Rzymu. *Humanae vitae*. Pocztówka z wizerunkiem Pawła VI wysłana przez Stefana Wyszyńskiego do ks. Bartkowskiego na temat Soboru Watykańskiego II. Dokument mianujący Wyszyńskiego członkiem extra ordinem Sekretariatu Soboru Watykańskiego II.

MULTIMEDIA

Kard. Wojtyła przeglądający księgi, interaktywny monitor pozwalający wejść głębiej w dokumenty soborowe. Relacje o soborze w wersji audio Wyszyńskiego i Wojtyły.

UWAGI PROJEKTOWE

Istotne jest pokazanie dwóch rzeczywistości – wizualnych i materialnych – występujących równolegle w tym samym czasie. Z jednej strony Polacy są otoczeni szarą szarą PRL-u i tłamszeni przez władze komunistyczne. W tym samym czasie w tętniącym życiem, barwnym Rzymie zbiera się Sobór Watykański II, aby znaleźć odpowiedź na problemy trapiące Kościół. Uderzające jest plastyczne piękno Watykanu, odwołujące się do duchowych przeżyć. Projektant powinien pokazać równoczesność tych zjawisk oraz ich wizualną odmienną, skrajną sprzeczność. Te dwie rzeczywistości oddziela żelazna kurtyna. W tej strefie akcent pada na wspaniałość i koloryt watykańskiej sztuki.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA E3, E4

WYBÓR KAROLA WOJTYŁY NA PAPIEŻA

CEL

Przedstawienie jednego z najbardziej niespodziewanych wydarzeń w historii Kościoła, jakim był wybór metropolity krakowskiego na papieża, pierwszego po 455 latach następcy św. Piotra niebędącego Włochem. Ukazanie, jakim zaskoczeniem było to wydarzenie dla Polski i świata. Wskazanie, że program nowego papieża zawarty w słowach z przemówienia inauguracyjnego: „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!” stanowił wyzwanie dla systemu totalitarnego.

Zasygnalizowanie, że wstępując na Stolicę Piotrową, Jan Paweł II wprowadził nowy styl sprawowania urzędu papieskiego, charakteryzujący się bezpośredniością, serdecznością i otwartością wobec ludzi. Zwrócenie uwagi na rolę kard. Stefana Wyszyńskiego podczas konklawe i fakt dwukrotnego uhonorowania go przez nowego papieża.

W tej strefie chcemy także przedstawić Karola Wojtyłę, który jeszcze w okresie krakowskim – w oparciu o Biblię – stworzył początki teologii ciała – nauki o miłości małżeńskiej. Kontynuował ją jako papież Jan Paweł II w cyklu katechez środowych „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich” (1979–1984). Emocje to radość, wzruszenie, duma i miłość.

OPIS MERYTORYCZNY

Strefa E3 KONKLAWĘ

Trwający zaledwie 33 dni pontyfikat Jana Pawła I dał wiele do myślenia kardynałom elektorom. Zastanawiali się, co Bóg chce przez to powiedzieć Kościołowi. W trakcie kongregacji generalnych i w mniej oficjalnych dyskusjach między purpuratami wykluczano możliwość wyboru papieża przejściowego. Kardynałowie byli zdania, że na Stolicy Piotrowej powinien zasiąść człowiek o silnej osobowości, który odważnie pokieruje Kościołem w czasach posoborowego kryzysu, a zarazem będzie charyzmatycznym pasterzem.

Choć kard. Karol Wojtyła był wymieniany wśród papabile (kandydatów na papieża), nie dawano mu większych szans.

Podczas podróży na drugie tego roku konklawe w październiku 1978 r. metropolie krakowskiemu rozleciała się walizka. Na miejscu pożyczył mu swoją brat Marian Markiewicz ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. Mieszkający wówczas w Rzymie brat Marian i ks. Stanisław Dziwisz w przeddzień konklawe, 13 października, zawieźli rzeczy kardynała Wojtyły do wylosowanej przez niego celi nr 91 przylegającej do kaplicy Sykstyńskiej. Warunki były tam więcej niż skromne: pokój z zaplombowanymi oknami, łóżko, stolik, miednica i dzbanek z wodą. Oczywiście bez telefonu, radia czy telewizora. Jedna łazienka przypadła na 10 kardynałów.

W sobotę 14 października 1978 r. 111 kardynałów weszło na konklawe do kaplicy Sykstyńskiej, aby wybrać 264. następcę św. Piotra.

Następnego dnia po czterech pierwszych głosowaniach, zgodnie z oczekiwaniami, prowadzili: tradycjonalista arcybiskup Genui kard. Giuseppe Siri – krytyczny wobec Pawła VI i popierający linie tego papieża arcybiskup Florencji kard. Giovanni Benelli. Kiedy nastąpił impas i żaden z włoskich purpuratów nie mógł osiągnąć wymaganej liczby głosów, do akcji wkroczył wpływowy arcybiskup Wiednia, kardynał Franz König, rzecznik wyboru metropolity krakowskiego na papieża. Inicjatywa

austriackiego kardynała przyniosła rezultaty i nazwisko Wojtyły padało coraz częściej głośno podczas głosowań.

W poniedziałek 16 października w porannym głosowaniu kandydat z Polski otrzymał 11 głosów. Podczas pierwszego popołudniowego miał ich 47. Wojtyła widząc, że szala zwycięstwa przechyliła się na jego korzyść, ukrył twarz w dłoniach. Angielski kardynał Basil Hume zapisał potem w swoim pamiętniku: „Żał mi było tego człowieka”.

Kard. Maximilien von Fürstenberg, dawny rektor Kolegium Belgijskiego, w którym jako student mieszkał ks. Karol Wojtyła, powiedział do niego po łacinie: „Dominus adest et vocat te” (Pan jest tutaj i wzywa cię).

Kard. Wyszyński, który był przekonany, że papieżem powinien zostać Włoch, zorientowawszy się, że szanse Wojtyły rosną, powiedział do niego: „Jeśli wybiorą, proszę przyjąć”. Wyszyński szepnął mu także do ucha: „Gdyby Ks. Kardynała wybrano, proszę pomyśleć, czy nie przyjąć imienia Jana Pawła II. Dla włoskiej opinii publicznej byłoby to obrócenie na dobro tego kapitału duchowego, który zebrał Jan Paweł I”. Kardynał Wojtyła odpowiedział: „Myślałem o tym”.

Podczas drugiego poniedziałkowego głosowania został wybrany, otrzymując 99 głosów. O godz. 17.15 wybór ogłosił elektorom kardynał kamerling Jean Villot. Następnie francuski kardynał zapytał po łacinie: „Czy przyjmujesz dokonany przed chwilą kanonicznie wybór twojej osoby na Najwyższego Kapłana?”. Karol Wojtyła odparł bez wahania: „W posłuszeństwie wiary wobec Chrystusa, mojego Pana, zawierając Matce Chrystusa i Kościoła, świadom wszelkich trudności – przyjmuję”. Potem, pytany przez kardynała kamerlinga o imię, oznajmił, że ze względu na więzy łączące go z Pawłem VI i sympatię do Jana Pawła I przyjmuje imię Jan Paweł II. Te słowa kardynałowie przyjęli oklaskami.

Po przebraniu się w szaty papieskie w tzw. pokoju płaczu Jan Paweł II przyjął homagium od kardynałów uczestniczących w konklawe. Ku ich zaskoczeniu, wbrew watykańskiej tradycji, odebrał je na stojąco. Podczas tej ceremonii kardynał Wyszyński i papież popłakali się.

Jak się później okazało prymas Polski wypowiedział wtedy prorocze słowa dotyczące przyszłego pontyfikatu, przywoływane często przez Jana Pawła II: „Masz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie”.

Strefa E3 Pokój płaczu

Tą nazwą określa się przedsionek kaplicy Sykstyńskiej, pełniący rolę garderoby, gdzie nowo wybrany następca św. Piotra przebiera się w szaty papieskie, aby w nich odebrać homagium od kardynałów elektorów, a następnie ukazać się wiernym z loggii bazyliki św. Piotra. Na konklawe przygotowywane są szaty w trzech rozmiarach: dużym, średnim i małym, szyte od ponad 200 lat przez słynny rzymski zakład krawiecki rodziny Gamarelli. Mierzący 178 cm wzrostu Karol Wojtyła wybrał szaty w największym rozmiarze.

Garderoba tradycyjnie nazywana jest pokojem płaczu z uwagi na wzruszenie towarzyszące nowo wybranym papieżom po elekcji. Następuje tam zmiana szat z kardynalskich na papieskie i zmiana życia.

Strefa E4 Habemus papam

Ukazanie się 16 października 1978 r. około godz. 18.18 białego dymu z komina kaplicy Sykstyńskiej oraz bicie dzwonu bazyliki św. Piotra zwiastowały Rzymowi i światu wybór nowego papieża.

O godz. 18.44 kardynał dziekan i senior kolegium kardynalskiego Pericle Felici wygłosił tradycyjną łacińską formułę: „Annuntio vobis gaudium magnum – Habemus Papam! Eminentissimum ac Reverendissimum Dominum, Dominum, Carolum Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalem Wojtyła qui sibi nomen imposuit Ioannis Pauli” (Ogłaszam wam radość wielką: mamy Papieża, Najczcigodniejszego i Najprzewielebniejszego Pana, Pana, Karola Kardynała Świętego Rzymskiego Kościoła Wojtyłę, który przybrał sobie imię Jan Paweł). Kardynał popełnił błąd, nie podając imienia w bierniku i nie dodając słowa: Secundum (drugiego).

Na placu zapanowała konsternacja, bo ogół wiernych nie znał nazwiska nowego papieża. Niektórym wydawało się, że został wybrany kardynał z Afryki. Niepewność i zaskoczenie ustąpiły euforii, gdy na balkonie bazyliki watykańskiej ukazał się uśmiechnięty papież, który wbrew tradycji nakazującej nowo wybranemu następcy św. Piotra udzielić jedynie apostolskiego błogosławieństwa, wygłosił przemówienie. Zdobył sympatię wiernych, gdy przemówił „w naszym włoskim języku” i prosił o korektę, gdyby popełnił językowy błąd.

Przedstawił się, mówiąc, że wezwano go z kraju dalekiego, ale „zawsze tak bliskiego przez wspólnotę wiary i tradycji chrześcijańskiej”. Jan Paweł II wyznał: „Bałem się przyjąć ten wybór, ale zrobiłem to w duchu posłuszeństwa Panu naszemu – Jezusowi Chrystusowi i w całkowitym zaufaniu Jego Matce, Najświętszej Maryi Pannie”.

Na balkonie wśród purpuratów stał także prymas Stefan Wyszyński. Gdy w mediach huczało od sensacyjnej informacji, w Polsce trwał karnawał radości. Jedynie oficjalna propaganda starała się pomniejszyć rangę wydarzenia. „Trybuna Ludu”, organ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dała wprawdzie informację o wyborze papieża Polaka na pierwszej stronie, ale bardzo lakoniczną.

Wieści z Rzymu bardzo zaniepokoiły polskich komunistów. „O rany boskie!” – miał powiedzieć I sekretarz PZPR Edward Gierek, kiedy Stanisław Kania poinformował go o wyborze kard. Karola Wojtyły na papieża. Kierownictwo partyjne pocieszało się jednak tym, że dzięki Janowi Pawłowi II podniesie się autorytet socjalistycznej Polski na arenie międzynarodowej.

Do Gierka dochodziły pomruki niezadowolonych towarzyszy radzieckich, którzy za wybór papieża Polaka obwiniali zbyt miękkich wobec Kościoła polskich komunistów. W komentarzach medialnych pojawiły się głosy, że decyzja kardynałów to wyzwanie rzucone wielkiemu imperium – ZSRR.

Jacek Moskwa w swojej biografii *Droga Karola Wojtyły* przytacza karykaturę z pierwszej strony rzymskiego dziennika „La Repubblica”. Biały dym z komina kaplicy Sykstyńskiej bucha w twarz kominiarzowi, zrzucając go z drabiny. Kominiarz ma charakterystyczną twarz Leonida Breżniewa, sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Już drugiego dnia pontyfikatu Jan Paweł II zaszokował świat, kiedy opuścił Watykan, aby w szpitalu odwiedzić swojego sparaliżowanego przyjaciela, biskupa Andrzeja Marię Deskura.

Inauguracja pontyfikatu, homagium, pożegnanie z Polską 23.10.1978 r.

Podczas inauguracji pontyfikatu w niedzielę 22 października na pl. św. Piotra w homilii Jan Paweł II wygłosił słowa, które stały się mottem jego posługiwania: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, a nawet, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, szerokim dziedzin kultury, cywilizacji, rozwoju. Nie lękajcie się! Chrystus wie, <<co jest w człowieku>>. Tylko On to wie!”.

W czasie tej uroczystości doszło do bezprecedensowej sceny. Gdy podczas składania homagium prymas Wyszyński przyklękał, Jan Paweł II wstał z tronu, pochylił się i go objął. Papież długo trzymał kardynała w ramionach, ucałował też jego rękę. Jan Paweł II pokazał całemu światu, że chce być jak najbliżej ludzi, dlatego łamał etykietę papieską. Po zakończonej mszy św. wchodził w tłum, brał na ręce dzieci, przytulał wiernych, pozwolił się dotykać. A swoją pierwszą modlitwę „Anioł Pański” po inauguracji pontyfikatu zakończył słowami: „Czas na obiad!”.

Wybór papieża z Polski, który wiedział doskonale, na czym polega totalitaryzm, rozbudził nadzieje w krajach bloku wschodniego, a jego słowa z homilii podczas inauguracji pontyfikatu: „Nie lękajcie się!”, dodały odwagi milionom ludzi żyjącym w niewoli. Zaś słowa: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” zabrzmiały jak wyzwanie dla władców na Kremlu i ich popleczników ograniczających wolność religijną oraz inne prawa człowieka. Po latach okazało się, że były początkiem końca systemu totalitarnego w Europie Środkowo-Wschodniej.

W czasie audiencji dla Polaków 23 października w Auli Nerviiego, dzisiejsza Aula Pawła VI, (5 tys. Polaków – z kraju i zagranicy), kard. Wyszyński podziękował swojemu do niedawna jeszcze współpracownikowi za posługę dla Kościoła w Polsce i zaprosił papieża do ojczyzny.

Jan Paweł II ponownie oddał hołd prymasowi Wyszyńskiemu, wstając z tronu i go obejmując. Skierował też do niego znamienne słowa: „Czcigodny i Umiłowany Księżu Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej,

ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przez więzieniem, cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry – i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem”.

Jan Paweł II wyznał, że niełatwo jest zrezygnować mu z powrotu do ojczyzny i apelowała do rodaków: „Proszę was tylko, aby to odejście jeszcze bardziej nas połączyło i zjednoczyło w tym, co stanowi treść naszej wspólnej miłości. Nie zapominajcie o mnie w modlitwie na Jasnej Górze i w całej naszej Ojczyźnie. Niech ten papież, który jest krwią z waszej krwi i sercem z waszych serc, dobrze służy Kościołowi i światu w trudnych czasach kończącego się drugiego tysiąclecia.

Proszę was też, abyście zachowali wierność Chrystusowi, Jego Krzyżowi, Kościołowi i Jego Pasterzom. Proszę, abyście przeciwstawiali się wszystkiemu, co uwłacza ludzkiej godności i poniża obyczaje zdrowego społeczeństwa; co czasem może aż zagrażać jego egzystencji i dobru wspólnemu, co może umniejszać jego wkład do wspólnego skarbca ludzkości, narodów chrześcijańskich, Chrystusowego Kościoła”.

Prosił Polaków, aby nie zapominali, że on wyszedł spośród nich i ma prawo do ich serc i do ich modlitwy.

„Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. Katechezy papieskie

Karol Wojtyła został wybrany na papieża w kaplicy Sykstyńskiej, którą zdobią freski Michała Anioła. Wśród scen biblijnych jest także motyw stworzenia mężczyzny i kobiety, który stał się punktem wyjścia katechez śródownych nowego papieża. Katechezy, które nosiły tytuł „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”, Jan Paweł II głosił w latach 1979–1984. Zyskały one miano teologii ciała. Temat ten fascynował Karola Wojtyłę od czasów, kiedy rozpoczął duszpasterstwo młodzieży.

Katechezy oparł na książce, którą przygotował w Krakowie, a której nie zdążył wydać, gdyż został wybrany na papieża. U podstaw teologii ciała Jana Pawła II jest biblijny akt stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga, którego wyrazem jest także komunია osób. Od początku świata tworzą ją mężczyzna i kobieta, powołani do pełnej miłości, rozumianej jako dawanie daru z siebie.

Wbrew obiegu opinii upatrującej w ludzkim ciele grzeszności, papież dokonuje jego afirmacji, przypominając, że sam Bóg przyjął ciało, aby stać się jednym z nas. Wychodząc z tych przesłanek, papież rozwinął bardzo pozytywną wizję przeżywania seksualności. Jej podstawami są godność kobiety i mężczyzny oraz gotowość czynienia daru z siebie, po to, aby tworzyć pełną *communio personarum* – wspólnotę osób.

ARTEFAKTY

Zestaw pocztówek – obrazki JP II. Tekst prymasa Wyszyńskiego o opatrnościowym wyborze papieża ("Wrocławski Tygodnik Katolików", nr 41 z 1978 r.). Pastorał Jana Pawła II. Pierścień Rybaka (kopia). Buty Jana Pawła II. List Jana Pawła II do prymasa Wyszyńskiego z listopada 1978 r. Papeteria z tamtego okresu – bez herbu papieskiego. Pieczęć z drzwi z czasu konklawe (ks. Bronisław Piasecki). Wieczne pióro Jana Pawła II. Lekcjonarz Jana Pawła II.

MULTIMEDIA

Reportaż z inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II autorstwa ks. Jerzego Rasiaka. Nagranie z konklawe. Homagium kardynałów – *projekcja*. Nagranie papieża na balkonie z Habemus Papam – *projekcja*. Spotkanie z Polakami w auli Pawła VI.

UWAGI PROJEKTOWE

W tych strefach zwiedzający zapozna się z najważniejszym momentem w życiu Karola Wojtyły – jego wyborem na papieża. To wydarzenie ma dwa wymiary: osobisty – przemiana Karola Wojtyły w Jana Pawła II, która dokonuje się w strefie E3 (pokój płaczu), oraz publiczny – który był udziałem pielgrzymów na placu św. Piotra oraz milionów ludzi za pośrednictwem telewizji (E4). Oba wymiary współgrają i występują w tym samym czasie. Należy przewidzieć w strefie E3 pomieszczenie na zawieszenie obrazów będących w posiadaniu muzeum zaś w E4 odtworzenie projekcji z momentu ogłoszenia wyboru, homagium kardynałów i mszy.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA E5

RELACJE PAPIEŻY Z POLSKĄ W XX WIEKU

CEL

Celem jest pokazanie, że Kościół katolicki w Polsce w XX wieku – niezależnie od uwarunkowań politycznych, w jakich działał – utrzymywał bliskie relacje ze Stolicą Apostolską. Niemal wszystkich papieży tego stulecia łączyły osobiste więzi z Polską, a relacje Jana XXIII i Pawła VI ze Stefanem Wyszyńskim i Karolem Wojtyłą wykraczały znacznie poza sferę oficjalnego protokołu. Wskazujemy na ciągłość tych stosunków, poczynając od Benedykta XV, który poparł naszą niepodległość, a skończywszy na Janie Pawle I, który pomimo 33-dniowego pontyfikatu zdążył okazać Polsce wiele sympatii.

OPIS MERYTORYCZNY

Poczet papieży wielkich przyjaciół Polski otwiera Benedykt XV, który już podczas I wojny światowej popierał nasze aspiracje niepodległościowe. W 1915 r. zainicjował kwestę w całym świecie chrześcijańskim na rzecz narodu polskiego. Na 10 dni przed Bitwą Warszawską skierował do biskupów orędzie „O zmiłowanie Boże nad nieszczęsną Polską”, dzięki czemu katolicy na świecie modlili się o zwycięstwo Polaków nad bolszewikami.

Jego następcą, Pius XI, chętnie mawiał, że jest polskim biskupem, bo kiedy został pierwszym nuncjuszem apostolskim w wyzwolonej Polsce, sakry biskupiej w katedrze w Warszawie udzielił mu metropolita warszawski abp Aleksander Kakowski. Nuncjusz Achilles Ratti jako jedyny dyplomata (obok ambasadora Turcji) nie opuścił zagrożonej stolicy, kiedy szły na nią wojska armii sowieckiej. Kończąc swoją misję otrzymał w darze od wdzięcznych Polaków kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, którą umieścił w letniej rezydencji papieskiej w Castel Gandolfo. Znalazły się tam też freski Jana Henryka Rosena wykonane na zlecenie Piusa XI, przedstawiające o. Augustyna Kordeckiego dowodzącego obroną Jasnej Góry podczas potopu szwedzkiego (1656 r.) oraz ks. Ignacego Skorupkę, który jako kapelan uczestniczył w Bitwie Warszawskiej (1920 r.). Podczas pontyfikatu tego papieża zawarty został w 1925 r. konkordat RP ze Stolicą Apostolską. Bulla Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* w tym samym roku wprowadziła nowy podział administracyjny Kościoła katolickiego w Polsce.

Jego następcą, Pius XII, podczas II wojny światowej był w kontakcie z przebywającym na emigracji prymasem Polski kard. Augustem Hlondem, który informował go o sytuacji Kościoła pod okupacją hitlerowską. Poprzez swojego emisariusza papież utrzymywał także kontakty z metropolitą krakowskim abp. Adamem Stefanem Sapiehą. W trakcie powstania warszawskiego naciskał na sojuszników rządu RP na obczyźnie, by pomogli walczącej Warszawie. Wielokrotnie wyrażał swoją solidarność z Polakami, kontestował krzywdzącą nas konferencję jałtańską i demonstracyjnie nie zerwał stosunków dyplomatycznych z rządem RP na obczyźnie, nadal przyjmując ambasadora Kazimierza Papéege. Po wojnie wyposażył prymasa Hlonda w nadzwyczajne pełnomocnictwa, dzięki którym ustanowił on administrację kościelną na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

Ogromną sympatię do Polski demonstrował wielokrotnie papież Jan XXIII, który podczas spotkań z Polakami przypominał swoją wizytę na Jasnej Górze w 1929 r. Jeszcze jako patriarcha Wenecji podejmował serdecznie prymasa Wyszyńskiego.

Podczas pierwszej audiencji dla biskupów polskich Jan XXIII (Angelo Roncalli) wyznał, że czuje się z nimi spowinowacony, gdyż wielką cześć dla Polski wyniósł z domu rodzinnego, gdzie mówiono mu o bohaterskim narodzie polskim i jego zrywach niepodległościowych. Młody Angelo Roncalli znał *Trylogię* Sienkiewicza, a za patrona swojego kapłańskiego powołania obrał św. Stanisława Kostkę.

Wielka życzliwość do Polaków następcy Jana XXIII, Pawła VI, datuje się od czasu, kiedy jako młody ksiądz pracował krótko w 1923 r. w nuncjaturze apostolskiej w Warszawie. Jako papież każde spotkania z Polakami rozpoczynał od pozdrowień w naszym języku. Blisko współpracował z kard.

Wyszyńskim i kard. Wojtyłą podczas Soboru Watykańskiego II. Na wniosek Episkopatu Polski w 1964 r. ogłosił Maryję Matką Kościoła. Paweł VI boleśnie przeżył fakt, że komuniści nie pozwolili mu przyjechać na milenium chrztu Polski. Kard. Wojtyłę zaprosił do współpracy przy encyklice *Humanae vitae*, a w 1976 r. na życzenie papieża metropolita krakowski wygłosił rekolekcje dla niego i dla kurii rzymskiej.

Jan Paweł I został wybrany na papieża 26 sierpnia, w dzień Matki Bożej Częstochowskiej. Podczas audiencji dla prymasa Wyszyńskiego i kard. Wojtyły deklarował swoją sympatię dla Polski „zawsze wiernej”.

ARTEFAKTY

Mosiężny medalion z wizerunkiem Piusa XI. Na dole, pod postacią, polski orzeł w koronie. List papieża Piusa XII do Episkopatu Polski o znaczeniu pobożności maryjnej w dziejach narodu polskiego (1.09.1951 r.). List papieża Piusa XII do prymasa Stefana Wyszyńskiego i biskupów polskich w 700-lecie kanonizacji św. Stanisława (16.06.1953 r.). List papieża Jana XXIII do prymasa Stefana Wyszyńskiego (28.07.1961 r.). List papieża Jana XXIII do prymasa Stefana Wyszyńskiego (10.08.1962 r.). List papieża Pawła VI do Stefana Wyszyńskiego (12.03.1967 r.). Kartka świąteczna od papieża Pawła VI (Wielkanoc 1967 r.). List papieża Pawła VI do prymasa Stefana Wyszyńskiego (23.01.1973 r.). List papieża Pawła VI do prymasa Stefana Wyszyńskiego (10.07.1974 r.). Nowy Testament z 1974 roku rozdawany polskim biskupom podczas audiencji Pielgrzymki Narodowej w Roku Świętym (11.10.1975 r.). Obrazek z Matką Bożą Częstochowską z odręcznym podpisem prymasa Wyszyńskiego: „Conclave 26.8.78. + Stefan kard. Wyszyński” (26.08.1978 r.)

UWAGI PROJEKTOWE

Projektant powinien uwzględnić ekspozycję artefaktów będących w posiadaniu muzeum oraz zaproponować stosowną narrację umożliwiającą poznanie tematu merytorycznego przez zwiedzających.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA F1

I PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II DO POLSKI (2–10 czerwca 1979)

CEL

Ukazanie, iż pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1979 r. była przełomowym wydarzeniem w powojennej historii Polski. Papież przyjechał do kraju od 35 lat zniewolonego przez komunistyczny system i tchnął w Polaków ducha, przywrócił im godność, wyzwolił poczucie wspólnoty, dał nadzieję i odwagę na odzyskanie wolności. Dokonał ponownego chrztu (na placu Zwycięstwa, strefa

A) i bierzmowania dziejów Polski (strefa F1). Przypomniat, że w tych dwóch sakramentach, w 966 r. (chrzest) i w 1079 r. (śmierć św. Stanisława), tkwią korzenie godności narodu i korzenie godności każdego człowieka. To była wielka lekcja w kraju ludzi zniewolonych i upodlonych przez system. Papież upominał się o przywrócenie miejsca Chrystusowi, religii i wszystkim wynikającym z tego wartościom w życiu narodu i człowieka, którego – jak mówił Jan Paweł II – „nie można zrozumieć bez Chrystusa”. Następstwem pielgrzymki rok później był wybuch Solidarności.

OPIS MERYTORYCZNY

Pierwsza pielgrzymka do Polski Jana Pawła II trwała od 2 do 10 czerwca 1979 r. Odbęła się pod hasłem „Gaude Mater Polonia” (pieśń ku czci św. Stanisława). Pielgrzymka rozpoczęła się w przeddzień święta – Zesłania Ducha Świętego. Dziewięciodniowa papieska katecheza została zbudowana wokół sakramentów chrztu i bierzmowania. W Warszawie Jan Paweł II dokonał odnowienia chrztu św., w Krakowie bierzmowania dziejów Polski, w Częstochowie zaś Aktu Oddania Matce Bożej, w czym się odnosił do milenijnego aktu oddania z 1966 r. Jan Paweł II, odwołując się do chrztu w Gnieźnie, w Krakowie zaś do 900. rocznicy śmierci św. Stanisława – patrona ładu moralnego – przypomniał Polakom, kim są; naród polski ma długą tysiącletnią historię, której początkiem był chrzest, a sakramentem umocnienia i dojrzałości – bierzmowanie, czego szczególnym momentem była śmierć św. Stanisława. Przypomniat, że w tych wydarzeniach, chrzcie i bierzmowaniu, tkwią korzenie godności narodu i korzenie godności każdego człowieka.

W czasie pielgrzymki Jan Paweł II dużo mówił o pracy, o godności człowieka pracy, która w systemie socjalistycznym, wbrew propagandowym hasłom, była systematycznie naruszana. Ważne były słowa papieża dotyczące warunków, na podstawie których można osiągnąć jedność wewnętrzną narodu. Były nimi sprawiedliwość i jedno prawo dla wszystkich. Profetycznie i wówczas niezrozumiale zabrzmiały słowa o przywróceniu jedności wschodniej i zachodniej Europy, która musi wrócić do chrześcijańskich korzeni.

W pielgrzymce, która w oficjalnych środkach przekazu była relacjonowana w sposób bardzo ograniczony i zniekształcony propagandowo, uczestniczyło 10 mln osób. Ludzie zobaczyli papieża, który mówi do nich i o nich prostym, prawdziwym językiem, nie partyjną nowomową. Zauważyli, że są ich miliony.

Ta pielgrzymka sprawiła, że jak mówiono: naród wstał z kolan i rok później powstał społeczny pokojowy ruch – Solidarność – aby upomnieć się o godność życia i ludzi pracy.

ARTEFAKTY

Rękopis *Pro memoria* prymasa z tekstem z 2.06.1979 r. (plus inne kopie z pielgrzymki). Dwa dokumenty podpisane przez prymasa dotyczące organizacji pierwszej pielgrzymki. Schody do

papamobile (jeśli eksponować, to razem ze starem). Fotel Jana Pawła II z papamobile (jeśli eksponować, to razem ze starem). Wejściówka na mszę św. w Auschwitz . „Tygodnik Powszechny” z 3.06.1979 r. z powitania Jana Pawła II w Ojczyźnie/„Trybuna Ludu” z tego okresu. Obrazek upamiętniający wizytę Jana Pawła II w Gnieźnie z 3.06.1979 r. Jedyny ocalały egzemplarz skonfiskowanej serii plakatów „Wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka”. Obrazek św. Stanisława, msza św. – Kraków. Wejściówka na mszę na krakowskich Błoniach. Drewniany krzyż od Marii Bramskiej. Furażerka i identyfikator członka kościelnych grup porządkowych w czasie pielgrzymki. Furażerka prymasa Stefana Wyszyńskiego. Obrazek ze spotkania Jana Pawła II z młodzieżą 3.06.1979 r. przy kościele św. Anny. Plan – rozkład sektorów na placu Zwycięstwa i pod kościołem św. Anny.

MULTIMEDIA

Do tematu: Jan Paweł II do młodzieży: człowieka trzeba mierzyć miarą serca, czyli sumienia (kościół akademicki św. Anny, Warszawa). Jan Paweł II o prymasie Wyszyńskim (w katedrze św. Jana) „jako zworniku całego narodu”. Dźwięki/Filmy: „człowieka trzeba mierzyć miarą serca, czyli sumienia” – Jan Paweł II do młodzieży przy kościele św. Anny. Do tematu: Bierzmowanie dziejów – Kraków, Błonia. „Czy wolno odrzucić Chrystusa?” Dźwięki/Filmy „Czy wolno odrzucić Polskę, Chrystusa?” Kraków, Błonia – *projekcja*. Do tematu: Golgota naszych czasów”; „Nigdy jeden naród nie może się rozwijać kosztem drugiego”. (Auschwitz) Filmy „Jeden naród nie może rozwijać się kosztem drugiego” (Auschwitz)

Do tematu: Słowiański papież odkrywa duchową jedność chrześcijańskiej Europy – Wschodu i Zachodu – Gniezno. Dźwięk. Duchowa jedność chrześcijańskiej Europy – wschodniej i zachodniej. Ożywienie ducha Europy (Gniezno). Do tematu: Jan Paweł II na Jasnej Górze o sanktuarium narodu; tutaj zawsze byliśmy wolni; Akt oddania Matce Bożej Kościoła w Polsce i na świecie; „sprawiedliwości i miłości potrzebuje naród” (do pielgrzymów z Dolnego Śląska). Dźwięki/Filmy: Sanktuarium wolności narodu. Prawa robotników, powtórzenie milenijnego aktu z 1966 r. Jasna Góra. Do tematu: Prawo życia; prawo do pracy i prawo do ziemi; od tego jaka jest rodzina, zależy naród (Nowy Targ). Człowiek nie jest narzędziem produkcji; Nie można oddzielić krzyża od ludzkiej pracy; godność pracy – godność człowieka (Kraków – Mogiła). Dźwięki/Filmy: Prawo do pracy, prawo do ziemi, prawo do życia (Nowy Targ).

UWAGI PROJEKTOWE

Narratorem podczas pielgrzymki jest przede wszystkim kard. Wyszyński, którego *Pro memoria* opisują nam jej przebieg. Za pomocą cytatów ze wspomnień prymasa akcentujemy najważniejsze momenty tych dni w Warszawie, Gnieźnie, na Jasnej Górze i pożegnanie w Krakowie.

Strefa ta tematycznie i chronologicznie związana jest ze strefą A, którą uzupełnia i rozwija. Projekt powinien uwzględniać relację zachodzącą pomiędzy dwoma ważnymi elementami strefy: Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki wygłosił w Krakowie symboliczne słowa, które zawierały pytanie: „czy wolno odrzucić Boga, czy wolno odrzucić Polskę?”. Społeczeństwo poprzez swoją postawę czynnie odpowiedziało na to pytanie. Odzewem jest 10-milionowy ruch – Solidarność. Naprzeciw wyeksponowanego nagrania papieża (strefa F1) wypowiadającego pamiętne słowa projektant powinien uwzględnić narodziny wielkiego społecznego ruchu (strefa F2).

OPIS MERYTORYCZNY STREFA F2

OJCOWIE WOLNOŚCI

CEL

Pokazanie głębokich więzi Stefana Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II z narodem i ojczyzną oraz ich nauczania na ten temat. Wskazanie, że prymas i papież mieli realny wpływ na kształtowanie się postaw patriotycznych Polaków. Na odzyskanie przez Polskę wolności w 1989 roku. Przez kilkadziesiąt lat prymas Wyszyński umacniał w Polakach poczucie godności i wewnętrzną wolność. Jako interrex upominał się u władz komunistycznych o respektowanie praw i wolności rodaków. Efektem tego oraz I pielgrzymki do Polski w 1979 r. Jana Pawła II był wybuch bezkrwawej rewolucji ducha – wybuch wielkiego ruchu społecznego Solidarność. Po wprowadzeniu stanu wojennego tym, który podtrzymywał w Polakach nadzieję na wolność, a potem w beznadziei zachęcał do mobilizacji ducha, był Jan Paweł II. On też po 1989 r., szczególnie w czasie wizyty w Polsce w 1991 r., upominał, by nową wolną Polskę budować na fundamencie wartości chrześcijańskich, na Dekalogu.

OPIS MERYTORYCZNY

Stefan Wyszyński, urodzony w czasie, gdy Polska była pod zaborami, oraz Karol Wojtyła, urodzony w roku, gdy bolszewicy szli na Warszawę, mieli głębokie umiłowanie ojczyzny, wolności, narodu. Pragnęli, by Polacy kultywowali pamięć historyczną – o bohaterach walk narodowych, wzmacniali tożsamość narodową.

Prymas Stefan Wyszyński od wczesnych lat kapłaństwa dostrzegał więź, jaka łączyła naród i Kościół. Nauczał o tej relacji przy wielu różnych okazjach w ciągu całego swojego życia. Uważał, że dawała ona narodowi wartości do przetrwania w momentach, gdy był uciskany przez władzę polityczną. Szczególnie nauczał o tej więzi w czasie trwania Wielkiej Nowenny, od 1957 r. do 1966 r., która była przygotowaniem do milenium chrztu Polski. Przez 9 lat prymas duchowo i moralnie kształtował naród polski.

Jego służba wobec ojczyzny realizowała się poprzez recenzowanie ustaw i jawne wnoszenie postulatów. Razem z Episkopatem Polski kierował memoriały do władz, np. w 1972 r. – o wolność religijną, w 1974 r. – o kulturę chrześcijańską, w sprawie kodeksu pracy czy nowelizację prawa budowlanego. W 1977 r. interweniował w sprawie spadku urodzin i nietrwałości związków małżeńskich. Upominał się o wszystkie wolności i prawa, które przysługiwały człowiekowi, obywatelowi, chrześcijaninowi, bo „Wolność Kościoła, to wolność narodu”. W 1974 r. w czasie kazań świętokrzyskich, głoszonych w kościele pw. św. Krzyża, mówił o wolności do swobodnego zrzeszania się, budowania społeczeństwa obywatelskiego, jak i tworzenia związków zawodowych. Zabiegał o zalegalizowanie Solidarności Rolników Indywidualnych. W 1980 r. Wyszyński, będąc zatroskanym o ojczyznę, mówił: „Uważam się za *Domini canis*, do obowiązków którego należy poszczekiwać w Ojczyźnie”. Dlatego prymas Stefan Wyszyński, podejmując nauczanie, ale również aktywne działanie na rzecz poprawy ochrony praw człowieka, chrześcijanina i obywatela, realizował swoją misję kochania ojczyzny i Boga.

Karol Wojtyła jako młody człowiek dawał wyraz swojej miłości do ziemi ojczystej w poemacie *Hiob* oraz w dramacie *Jeremiasz* z 1940 r., a w późniejszym okresie w wierszu *Myśląc ojczyzna* (1974).

Jan Paweł II poprzez gest ucaławiania ziemi wyrażał miłość do ojczyzny. Po raz pierwszy Karol Wojtyła jako papież ucałował polską ziemię na oczach wszystkich Polaków w 1979 r. Tradycję tę jednakże zapoczątkował już jako młody kapłan w parafii w Niegowici. Gest ten wyrażał szacunek, miłość i oddanie ojczyźnie. Znamiennego charakteru gest ten nabrał w stanie wojennym, gdy na lotnisku podczas pielgrzymki w 1983 r., ucałowawszy ziemię Jan Paweł II powiedział: „Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma (...) dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”.

Jan Paweł II nauczał, że ojczyzna jest dobrem wspólnym całego narodu, jak matka jest wspólna dla wszystkich swoich dzieci. Wskazywał, że każdy obywatel powinien się o nią troszczyć. W 1983 r. mówił do władz PRL-u: „Każde prawdziwe dobro mojej ojczyzny będę nadal uważał za moje dobro, tak jakbym nadal mieszkał na tej ziemi, a może nawet bardziej jeszcze z racji oddalenia”. Mówił także: „Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała”. Poza tym Jan Paweł II przypominał, że Polska wydała wielu patriotów kochających Boga i ojczyznę, między innymi przywoływał ich przykłady w czasie swoich homilii, np. na pl. Zwycięstwa w 1979 r., mówiąc o Grobie Nieznanego Żołnierza oraz podczas innych pielgrzymek.

Troska o ojczyznę to dla Jana Pawła II także zachowywanie i rozwój rodzimej kultury. Polska jest szczególnym przykładem. Trwanie w tradycji i kulturze pozwoliło jej zachować tożsamość. Jan Paweł II przypominał ten fakt w UNESCO w 1980 roku. Miłość ojczyzny to również wezwanie do bycia

odpowiedzialnym za całe wspólne „dziedzictwo, któremu na imię Polska”. W 1983 r. powiedział także „Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała”. Papież nauczał, że naród jest bogaty ludźmi – jej obywatelami, którzy ochronią prawdę.

W wolnej Polsce w 1991 r. Jan Paweł II przypominał, że osiągnięta wolność ojczyzny nie może być łatwa, że należy ciągle odwoływać się do niezmiennych praw Ewangelii i Dekalogu. W Kielcach (3 czerwca) ojciec święty, niemalże krzycząc, mówił o kształtowaniu wolności i praw wolnej Polski. Wnosił, że trzeba wychowania do dojrzałej wolności, m.in. tłumacząc: „Może dlatego mówię tak, jak mówię, ponieważ to jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć! Łatwo jest zniszczyć, trudniej odbudować. Zbyt długo niszczone! Trzeba intensywnie odbudowywać! Nie można dalej lekkomyślnie niszczyć!”. A w Radomiu (4 czerwca) mówił, że postawą nowego ładu musi być odnowa moralności: „Budujemy wspólną przyszłość nowej Ojczyzny wedle prawa Bożego, według tej odwiecznej Mądrości, która się nie przedawnia w żadnej epoce, wedle Chrystusowej Ewangelii. Budujemy... Raczej odbudowujemy, bo wiele zostało zrujnowane, zrujnowane w ludziach, w ludzkich sumieniach, w obyczajach, w opinii zbiorowej, w środkach przekazu”.

Także podczas tych pielgrzymek ojciec święty odwiedzał historyczne pomniki i miejsca upamiętniające ważne wydarzenia z historii narodu polskiego, takie jak: obóz koncentracyjny Auschwitz w 1979 r., pomnik ofiar Grudnia '70 podczas pielgrzymki w 1987 r., pomnik ofiar Czerwca '56 w Poznaniu w 1997 r., pomnik Bohaterów Getta Warszawskiego w 1983 r., następnie pomnik Armii Krajowej w 1999 r. i Radzymin w 1999 r., związany z bitwą warszawską 1920 roku. Poprzez te wizyty uczył tożsamości narodowej i pamięci historycznej.

Nauki płynące z pielgrzymek Jana Pawła II, jak i nauczania prymasa Wyszyńskiego stały się inspiracją do powołania pokojowego i bezkrwawego ruchu Solidarność, który narodził się w 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, rok po pierwszej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski. Wtedy to papież wzywał Ducha św., by odmienił oblicze polskiej ziemi. Solidarność stała się znakiem sprzeciwu wobec łamania podstawowych praw pracowniczych i ekonomicznych narodu. W okresie legalnej działalności Solidarności (od września 1980 r. do 13 grudnia 1981 r.) Kościół wspierał walkę społeczeństwa o demokratyczne przemiany w Polsce. W jednej z ostatnich swych wypowiedzi prymas Stefan Wyszyński wspominał rozmowę z Lechem Wałęsą: „Panu Lechowi Wałęsie tłumaczę: W ciągu tych kilku miesięcy zrobiliście tak wiele, że najbardziej sprawna polityka nie zdołałaby tego uczynić, czego wyście dokonali. Dziękujecie Bogu za to. Musicie teraz uporządkować swoją organizację, umocnić się, stworzyć dobre aparaty administracji związkowej, przeszkolić ludzi do tych zadań, dać im wykształcenie z zakresu polityki i etyki społecznej, polityki rolnej, kodeksu pracy, wszystkich obowiązków i praw, które ten kodeks nadaje. I dalej pracować. Przyjdzie czas, wpierw czy później, że nie tylko postulaty społeczno-

zawodowe, ale i inne będą na pewno osiągnięte przez potężny ruch solidarności przemysłowej i solidarności związków zawodowych indywidualnych rolników. Na pewno to osiągnięcie! Błogosławie was i wasze godziwe poczynania”. Wśród żądań ekonomicznych, jak i politycznych przedstawiciele Solidarności wśród 21 postulatów zawarli punkt dotyczący wolności Kościoła katolickiego oraz transmisji niedzielnej mszy św. w radiu i telewizji. Protestujący zawiązali Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS). Równocześnie kard. Wyszyński przestrzegał na Jasnej Górze 26.08.1980 r. przed eskalacją żądań wolnościowych, które mogłyby popchnąć władze komunistyczne do zastosowania krwawych represji. Jan Paweł II w 1980 r. w depeszy do prymasa prosił, aby episkopat wspierał naród w walce o chleb powszedni i sprawiedliwość społeczną.

Symbolem patriotyzmu Jana Pawła II jest niezapomniany, aczkolwiek nieutrwalony na fotografiach, obraz ojca świętego zapalającego w Wigilię 1981 r. w oknie swego apartamentu świecę, na znak solidarności z rodakami przeżywającymi noc stanu wojennego. Rok wcześniej napisał list do Leonida Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, sugerując, aby Związek Radziecki nie stosował agresji wobec Polski. Potem, w czasie stanu wojennego, mobilizował wierzących na całym świecie do modlitwy za swoją ojczyznę, a wszystkich ludzi dobrej woli – do pomocy Polsce.

Papież uczył nas patriotyzmu, przypominając za Norwidem, że „ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Przekonywał, że trudno, ale warto być Polakiem. Ojczyzna była dla niego skarbem, który należy „pomnożyć, poszerzyć”. Do końca życia interesował się tym, co dzieje się w Polsce, a kilka lat przed śmiercią jednoznacznie poparł nasz akces do Unii Europejskiej, przypominając jednocześnie, że zawsze byliśmy w Europie. Zdaniem papieża patriotyzm wynika z czwartego przykazania Dekalogu: „czcij ojca swego i matkę swoją”, bo dla niego nie ulegało wątpliwości, że ojczyzna jest matką.

MULTIMEDIA

Projekcja dotycząca Solidarności.

UWAGI PROJEKTOWE

Projekt powinien uwzględniać relację zachodzącą pomiędzy dwoma ważnymi elementami strefy: Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki wygłosił w Krakowie symboliczne słowa, które zawierały pytanie: „czy wolno odrzucić Boga, czy wolno odrzucić Polskę?”. Społeczeństwo poprzez swoją postawę czynnie odpowiedziało na to pytanie, tworząc 10-milionowy ruch – Solidarność. Naprzeciw wyeksponowanego nagrania papieża wypowiadającego pamiętne słowa projektant powinien uwzględnić narodziny wielkiego społecznego ruchu.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA G1

ZAMACH-TESTAMENT-FATIMA

CEL

Głównym celem jest pokazanie tragicznych dla Polski i świata wydarzeń z maja 1981 r.: zamachu na Jana Pawła II w Rzymie oraz choroby i śmierci prymasa Wyszyńskiego w Warszawie. Polacy przez kilkanaście dni trwali w modlitwie i przerażeniu, że tracą dwie najważniejsze postaci, w dodatku w niezwykle trudnym dla kraju okresie napięć między władzą a Solidarnością. Podkreślenie, że Stefan Wyszyński ofiarował swoje cierpienie w intencji uzdrowienia papieża. Ukazanie, że papież w pierwszym po zamachu publicznym wystąpieniu przebaczył Ali Ağcy, a potem spotkał się z nim. W rok po zamachu papież udał się do Fatimy, by podziękować Matce Bożej za uratowanie życia. Powiedział wtedy: „Jedna ręka strzelała, a inna prowadziła kulę”. Jan Paweł II wypełnił prośbę Maryi z objawień fatimskich, gdy 25.03.1984 r. dokonał Aktu poświęcenia świata i Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi.

OPIS MERYTORYCZNY

13 maja 1981 r., w rocznicę objawień fatimskich, Ali Ağca na pl. św. Piotra dokonał zamachu na Jana Pawła II. Papież został trafiony w brzuch, ramię i dłoń. Jego rekonwalescencja w klinice Gemelli trwała 22 dni. Papież od początku był przekonany, że uratowała go Matka Boża Fatimska. Rok po zamachu Jan Paweł II pojechał do Fatimy, by ofiarować Matce Bożej kulę, która go raniła.

Papież w pierwszym po zamachu publicznym wystąpieniu przebaczył Ali Ağcy, a 27.12.1983 r. odwiedził go w więzieniu. Do dziś nie ma twardych dowodów wskazujących, kto stał za zamachem, ale ślady prowadzą do Moskwy.

25.03.1984 r. na placu św. Piotra papież, w łączności z biskupami świata, dokonał Aktu poświęcenia świata i Rosji – choć nie wymienia jej z nazwy – Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Akt ten był wypełnieniem prośby Maryi z objawień fatimskich i warunkiem zakończenia prześladowania Kościoła. W pokojowym rozpadzie ZSRS można się dopatrywać rozpoczęcia wypełniania obietnicy Matki Bożej. W 1989 r. doszło do pierwszego spotkania papieża z Michaiłem Gorbaczowem, w 1990 r. nastąpiło nawiązanie relacji dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Rosją. Watykan rozpoczął odbudowę struktur Kościoła katolickiego w Rosji – w 1991 r. powołano administracje apostolskie, a w 2002 r. – diecezje, co ochłodziło relacje między Watykanem a Cerkwią rosyjską. Nie poprawiło ich przekazanie przez papieża 28.08.2004 r. Cerkwi szczególnie cennej dla prawosławia ikony Matki Bożej Kazańskiej. Jan Paweł II nigdy nie pojechał do Rosji, choć ta pielgrzymka była jego głębokim pragnieniem.

W 1981 r., gdy papież walczył o życie, w Warszawie umierał prymas Wyszyński. Miał on świadomość, że jego życie dobiega końca; 14.05.1981 r. nagrał przemówienie do wiernych, w którym prosił, by wszystkie modlitwy kierowane za niego, odtąd skierować ku Matce Chrystusowej za ojca świętego. Słowa te wyemitowano w czasie nabożeństwa w katedrze, a następnie na placu Zamkowym.

22.05.1981 r. prymas w przemówieniu do Rady Głównej KEP powiedział, że nie zostawia żadnego programu pastoralnego, bo „przyjdą nowe czasy, wymagają nowych światła, nowych mocy, Bóg je da w swoim czasie”. 25.05.1981 r. doszło do rozmowy telefonicznej papieża z prymasem, który dzwonił z kliniki Gemelli. Papież, mówiąc do prymasa, że całuje jego ręce, potwierdził wszystko, co zrobił i uczynił kardynał w swoim życiu. Prymas Wyszyński zmarł 28.05.1981 r., a jego pogrzeb odbył się 31 maja na placu Zwycięstwa z udziałem ok. 500 tysięcy osób. Jeden z napisów na szarfię pogrzebowego wieńca brzmiał: „Niekoronowanemu królowi Polski”.

ARTEFAKTY

Telegram o zamachu na Jana Pawła II. Gazeta „Życie Warszawy” z artykułem na temat zamachu. Niewysłany list prymasa Stefana Wyszyńskiego do Jana Pawła II. Szarfa „Niekoronowanemu królowi Polski”. Biret prymasa. Dowód osobisty prymasa Stefana Wyszyńskiego. Testament prymasa Wyszyńskiego.

MULTIMEDIA

Uroczysta msza św. celebrowana na placu Zamkowym w intencji Jana Pawła II i chorego prymasa/ pod koniec informacje o stanie zdrowia Jana Pawła II i prymasa/przemówienie prymasa odtworzone z taśmy. Notacja z abp. Tadeuszem Kondrusiewiczem. Audycje radiowe dotyczące zamachu – polskie radio/RWE/światowe. Nagranie Wyszyńskiego przed śmiercią (IP). Notacja z prof. Gabrielem Turowskim. Projekcja – moment zamachu – RAI. Plac św. Piotra – poświęcenie Rosji NMP. Spotkanie Jana Pawła II z Ali Ağcą. Audycja radiowa z relacją z pogrzebu. (Macharski czyta list od papieża, wypowiedzi o prymasie jako interrexie).

UWAGI PROJEKTOWE

Projekt strefy powinien uwzględniać korelatywność dwóch wydarzeń w zaproponowanej formie przestrzennej: zamach na Jana Pawła II i śmierć prymasa Wyszyńskiego. Oba te wydarzenia dotknęły Polaków w zbliżonym czasie. Widz powinien móc patrzeć na ich artystyczne przedstawienie w perspektywie oraz w jednym momencie – tak, by mógł objąć wzrokiem obydwie wydarzenia.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA G2

CIERPIENIE I MIŁOSIERDZIE

CEL

Strefa podzielona na dwie części obejmujące temat cierpienia w nauczaniu Jana Pawła II i prymasa Wyszyńskiego oraz wiążące się z tym orędzie o Bożym miłosierdziu, które głosił papież.

Zamach na papieża i śmierć prymasa są tłem do pokazania stosunku bohaterów muzeum do cierpienia w szerokim znaczeniu – z powodu choroby, biedy, bezdomności, niesprawiedliwości społecznej, wojen, systemów totalitarnych. Ukazanie nauczania papieża i prymasa na temat cierpienia i godności człowieka, który odnajduje nadzieję w Bożym miłosierdziu.

W drugiej części pokazujemy rozwój kultu Bożego miłosierdzia w okresie pontyfikatu Jana Pawła II, którego Benedykt XVI nazwał papieżem miłosierdzia. Podkreślenie, że Jan Paweł II już w 1981 r. powiedział publicznie, iż zadaniem, przed jakim postawił go Bóg, jest głoszenie światu orędzia o Bożym miłosierdziu.

OPIS MERYTORYCZNY

13 maja 1981 r., kiedy dokonano zamachu na Jana Pawła II, postrzelone zostały jeszcze dwie przypadkowe osoby, Amerykanki Ann Odre i Rose Hall. Jan Paweł II spotkał się z obiema kobietami.

Osoby cierpiące były obiektem szczególnej troski i zainteresowania papieża. Jan Paweł II spotykał się z chorymi – ustanowił 11 lutego Światowym Dniem Chorego, ogłaszał z tej okazji coroczne orędzie. W liście apostolskim *Salvifici doloris* z 1984 r. pisał, że „sens cierpienia jest na wskroś nadprzyrodzony i na wskroś ludzki. Jest nadprzyrodzony, ponieważ zakorzenia się w Boskiej tajemnicy Odkupienia świata. Jest równocześnie głęboko ludzki, ponieważ człowiek odnajduje w nim siebie, swoje człowieczeństwo, swoją godność, swoje posłannictwo”. Papież upominał się także o ludzi ubogich (spotykał się z nimi m.in. w czasie podróży papieskich – odwiedzał favele, przyjął bezdomnych na obiedzie w 2000 r. itd.), cierpiących z powodu wojen, uwikłanych w zło przez grzech (m.in. spotkał się z byłą prostytutką).

Również prymas Wyszyński w kazaniach wskazywał na godność ludzi cierpiących, np. w negocjacjach z władzami zabiegał o obecność w szpitalach kapelanów. Podkreślał eschatologiczny wymiar cierpienia: „Chrystus wprowadził rzesze ludzkie do nieba przez krzyż – i nasze cierpienie może niekiedy otworzyć niebo wielu ludziom”.

Z chrześcijańskim przeżywaniem cierpienia wiąże się ufność w Boże miłosierdzie, które jak pisał Jan Paweł II, jest „miarą wyznaczoną złu, którego sprawcą i ofiarą jest człowiek”. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że nie bez powodu orędzie o Bożym miłosierdziu zostało przekazane s. Faustynie w przededniu II wojny światowej. Człowiek w XX w. potrzebował bowiem przesłania o Bogu Miłosiernym – był to szczególny czas naznaczony tajemnicą nieprawości (*misterium iniquitatis*). Z tego

też powodu przez cały pontyfikat szerzył kult Bożego miłosierdzia. Już na jego początku, 22.11.1983 r., powiedział: „Od samego początku mojej posługi Piotrowej w Rzymie uważałem, że głoszenie tego orędzia to moje szczególne zadanie. Wyzaczyła je mi Opatrzność w dzisiejszej sytuacji człowieka, Kościoła i świata. Rzecz by można, że to właśnie ta sytuacja wyznaczyła mi to orędzie jako moje zadanie przed Bogiem”.

Jan Paweł II podkreślał, że jeżeli my korzystamy z Bożego miłosierdzia, jesteśmy powołani do tego, aby miłosierdzie okazywać innym, i to zarówno w sferze przebaczenia (miłosierdzie przekracza sprawiedliwość), jak i wychodząc naprzeciwko potrzebom innych. Ta gotowość powinna być uprzedzająca. Nazywał ją „wyobraźnią miłosierdzia”. „Jest to umiejętność wczucia się w potrzeby drugiego, zanim potrzebujący poprosi o pomoc” (ks. Ptasznik).

Papież ogłosił s. Faustynę błogosławioną (1993 r.), a następnie świętą (2000 r.), ustanowił święto Bożego Miłosierdzia (2000 r.), wypełniając w ten sposób życzenie Jezusa oznajmione s. Faustynie w 1931 roku. W 1980 r. ogłosił pierwszą w historii encyklikę o Bożym miłosierdziu, wspierał budowę bazyliki w Łagiewnikach, ustanawiając ją centrum kultu Bożego miłosierdzia, zaś w 2002 r. zawierzył świat Bożemu miłosierdziu.

ARTEFAKTY

Krucyfiks wyrażający ból i cierpienie.

MULTIMEDIA

Jana Paweł II o cierpieniu – chorzy, biedni, niepełnosprawni, ofiary wojen, uchodźcy (*słuchawki*). Jan Paweł na temat Bożego miłosierdzia. Wyszyński – homilia o cierpieniu (*słuchawki*).

UWAGI PROJEKTOWE

Cierpienie na ekspozycji pokazane jest w dwóch formach: poprzez cierpienie Chrystusa na krzyżu oraz przez ukazanie ludzkiego wymiaru cierpienia we współczesności (np. ofiary wojen). Forma pierwsza nawiązuje do klasycznego przedstawienia Ukrzyżowanego – należy przewidzieć miejsce na zawieszenie dużego krucyfiks – artefaktu lub repliki.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA G3A

STAN WOJENNY (1981–1983)

CEL

Pokazanie, iż stan wojenny był siłowym złamaniem pokojowego ruchu, Solidarności. Ukazanie represji władz PRL-u wobec ludzi Kościoła na tle innych zbrodni tego okresu. Największą zbrodnią komunistów było zamordowanie w 1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki.

Przypominamy w tej strefie także zaangażowanie świeckich i duchownych w materialną i duchową pomoc osobom represjonowanym w stanie wojennym i ich rodzinom. Pokazujemy kapelanów Solidarności, którzy odwiedzali osadzonych w więzieniach.

W kontekście stanu wojennego pokazujemy także drugą pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1983 r., która w tym trudnym czasie była dla społeczeństwa znakiem nadziei.

OPIS MERYTORYCZNY

W stanie wojennym Kościół stał się azylem zarówno dla osób wierzących, jak i niewierzących.

W świątyniach w całej Polsce organizowano pomoc charytatywną dla internowanych, aresztowanych i represjonowanych działaczy Solidarności oraz ich rodzin. Powołano m.in. z inicjatywy prymasa Józefa Glempa Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom (1981–1983), na czele którego stanął bp Władysław Miziołek. Prowadzono doradztwo prawne dla wyrzucanych z pracy nauczycieli czy dziennikarzy. Powołano duszpasterzy dla osób internowanych i więzionych. Organizowano msze św. w intencji ojczyzny. W czerwcu 1983 r. do Polski po raz drugi przyjechał papież Jan Paweł II. Dla władz pielgrzymka była oznaką stabilizacji sytuacji, a dla społeczeństwa znakiem nadziei. Papież wielokrotnie w swoich wypowiedziach nawiązywał do sytuacji w Polsce.

Polityka I sekretarza KC PZPR gen. Wojciecha Jaruzelskiego wobec Kościoła była prowadzona dwutorowo. Z jednej strony podtrzymywano pozytywne relacje z wyższą hierarchią kościelną, bo oczekiwano, że jej autorytet uspokoi nastroje społeczne oraz ustrzeże Polskę przed sankcjami gospodarczymi nakładanymi przez państwa zachodnie. Z drugiej strony szykanowano księży zaangażowanych w pomoc prześladowanym działaczom nielegalnej Solidarności, a nawet posuwano się do zabójstw. 19.10.1984 r. funkcjonariusze SB zamordowali ks. Jerzego Popiełuszkę. W latach 80. z przyczyn politycznych zostało zamordowanych ok. 100 osób.

ARTEFAKTY

Sutanna ks. Popiełuszki i kamień, którym obciążono jego zwłoki. Akt oskarżenia przeciwko ks. Jerzemu Popiełuszcze. Apel pracowników Warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych. Dekret powołujący Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Informacja o mszy w intencji powrotu do zdrowia ks. Popiełuszki. Klepsydra – Grzegorz Przemyski. Komunikat kurii o zaginięciu ks. Popiełuszki. List internowanych do ks. Popiełuszki. Odręczne notatki ks. Popiełuszki. Ulotka z Miętnego. 20 różnych wezwań, jakie ks. Popiełuszko otrzymał ze Stołecznego Urzędu Spraw

Wewnętrznych. Znaczki z wizerunkiem Jana Pawła II i prymasa Wyszyńskiego wydane przez Solidarność Walczącą. Banknot podziemny, 30 srebrników z gen. Jaruzelskim.

MULTIMEDIA

Nagrania audio-wideo przedstawiające postać ks. Popiełuszki i jego kazania. Wprowadzenie stanu wojennego i jego ofiary.

UWAGI PROJEKTOWE

Stan wojenny był jednym z najtragiczniejszych wydarzeń w powojennej historii Polski. Powinno być to odzwierciedlone w atmosferze strefy, materiałach oraz designie. Należy przewidzieć przestrzeń na efektowną prezentację artefaktu – sutanny ks. Jerzego Popiełuszki.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA G3B

KOŚCIÓŁ PRZESTRZENIĄ WOLNOŚCI

CEL

Celem jest pokazanie Kościoła w stanie wojennym, który aktywnie (duchowo i materialnie) oraz poprzez samo udostępnienie miejsc (kościół, domy parafialne itp.) wspierał ludzi kultury i nauki. Chcemy przedstawić odbywające się w kościołach w tym czasie odczyty, spotkania, przedstawienia, koncerty, wernisaże, wykłady, ze szczególnym uwzględnieniem parafii warszawskich. Interesuje nas fakt, że Kościół poprzez swoje działania był otwarty również na twórców niekoniecznie utożsamiających się z wiarą (katolicką) lub niewierzących.

Przez swojego rodzaju porozumienie z twórcami Kościół stał się dla nich azylem (przed cenzurą, przed opresyjnym państwem), ale nie porzucił swojej roli ewangelizacyjnej.

OPIS MERYTORYCZNY

Do sali „Kościół przestrzenią wolności” wchodzi się po zapoznaniu z tematem stanu wojennego i po silnie oddziałującej na emocje instalacji artystycznej, która ma oddać atmosferę tamtych czasów. Ważne z punktu widzenia zwiedzającego jest to, że wychodząc z tego pomieszczenia, znów wraca do stanu wojennego (co na poziomie symbolicznym okazuje się odpowiadać temu, czym Kościół był w tamtych czasach, swojego rodzaju azylem), ale też zaraz widz wkracza w II pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski.

Wprowadzenie stanu wojennego spowodowało, iż znaczna część ludzi kultury wypowiedziała posłuszeństwo władzom komunistycznym i przyłączyła się do nurtu kultury niezależnej. Jest to powiązane z tym, że w oficjalnym obiegu kultury trudno było o interesujące zjawiska. Aktorzy proklamowali bojkot reżimowej telewizji, wielu pisarzy zaczęło wydawać książki tylko w drugim obiegu lub na emigracji.

W tej przestrzeni chcemy przedstawić to, jak Kościół wspierał aktywnie (intelektualnie i materialnie) oraz poprzez samo udostępnianie miejsc (nawy kościelne, domy parafialne, itd.) ludzi kultury i nauki. Zastanawiamy się, jak przedstawić odbywające się w tamtym czasie odczyty, spotkania, przedstawienia, koncerty, wernisaże, wykłady – być może ze szczególnym uwzględnieniem kościołów warszawskich, przez co do współpracy pragniemy zaprosić ówczesnego duszpasterza środowisk twórczych, ks. Wiesława Niewęglowskiego. Interesuje nas fakt, że Kościół wtedy poprzez swoje działania był otwarty również na twórców niekoniecznie utożsamiających się z wiarą (katolicką) lub niewierzących. Poprzez swojego rodzaju porozumienie Kościół stał się dla nich azylem (przed cenzurą, przed opresyjnym państwem), ale nie porzucił swojej roli ewangelizacyjnej.

Problematyczne jest to, jak powinniśmy wytyczyć granice tematu kultury niezależnej w Polsce w tamtym czasie. Czy poszerzyć ją również o takie wydarzenia jak festiwal w Jarocinie, sacrosongi czy Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej? Warto mieć na uwadze, że nieco wcześniej na ekspozycji przy temacie Solidarności być może będziemy przedstawiać aspekt kulturowy (plakaty, obrazy, wydawnictwa podziemne).

UWAGI PROJEKTOWE

Całość ekspozycji powinna mieć charakter wymienny i prezentować czasowo różne zagadnienia związane z tematem lub konkretnym artystą.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA H

PIELGRZYMKI DO POLSKI

CEL

Jan Paweł II towarzyszył Polakom na wszystkich ważnych etapach współczesnych dziejów, co najdobitniej ukazują jego pielgrzymki do ojczyzny. Prezentując wizyty apostolskie Jana Pawła II w

Polsce od 1983 do 2002 r., chcemy ukazać papieża jako punkt odniesienia, autorytet moralny i drogowskaz dla wszystkich Polaków. Podczas pielgrzymek w okresie PRL-u papież, który – jak sam podkreślał – mówił do nas i za nas, dawał rodakom nadzieję, umacniał w zmaganiach z komunizmem, przygotowywał i wychowywał do wolności, a po jej uzyskaniu wskazywał, jak należy korzystać z wolności, aby nie przemieniła się w samowolę.

Zawsze też odwoływał się do naszego dziedzictwa religijnego, kulturowego i historycznego, wzmacniając wśród Polaków poczucie narodowej tożsamości i dumy.

Podczas każdej pielgrzymki Jan Paweł II gromadził nieprzebrane tłumy ludzi, a każda uroczystość z jego udziałem była wielką manifestacją wiary i radości.

Na ekspozycji chcemy pokazać ponadczasowość nauczania papieskiego, którego główne tezy nie przestają być aktualne także dziś, wiele lat po śmierci Jana Pawła II.

Pielgrzymowanie ma uświadomić zwiedzającemu upływający czas, aż do śmierci papieża.

OPIS MERYTORYCZNY

Prezentujemy siedem pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, od 1983 do 2002 roku. Druga pielgrzymka (1983 r.) – od której rozpoczynamy prezentację – odbyła się w stanie wojennym pod hasłem: „Pokój, Tobie, Polsko! Ojczyzno moja!”. Jan Paweł II przyjechał, by dodać Polakom otuchy w sytuacji – zdawało się – całkowitej beznadziei. Główne miejsca pielgrzymki to Warszawa ze wspomnieniem prymasa Wyszyńskiego w katedrze warszawskiej, spotkaniem z gen. Wojciechem Jaruzelskim w Belwederze oraz mszą św. na Stadionie Dziesięciolecia, podczas której papież podkreślił, że chrześcijanin powołany jest do zwycięstwa. Pozostałe ważne etapy to Niepokalanów z dziękczynieniem za kanonizację o. Maksymiliana Kolbego oraz Jasna Góra, gdzie w czasie „Apelu jasnogórskiego” z młodzieżą Jan Paweł II ukazał znaczenie harcerskiego hasła „czuam” w aspekcie osobistym i społecznym. Pobyt w sanktuarium narodowym miał poruszający akcent osobisty: papież podarował Matce Bożej – jako wotum – zakrwawiony pas sutanny z zamachu w 1981 roku.

Jako wzorce wiary i patriotyzmu Jan Paweł II ukazał troje nowych błogosławionych: matkę Urszulę Ledóchowską, beatyfikowaną w Poznaniu, oraz brata Alberta Chmielowskiego i o. Rafała Kalinowskiego, wyniesionych na ołtarze w Krakowie.

Trzecia pielgrzymka odbyła się w 1987 r. pod hasłem: „Do końca ich umiłował”. Jej powodem był Kongres Eucharystyczny w Warszawie. Papież dokonał jego otwarcia i zamknięcia. Tym razem, w czasie kilkunastu dni pobytu, dodał Polakom ducha, zmobilizował do działań, do powstania z kolan, do jedności i pokojowej walki o wolność.

Wizyty Jana Pawła II oczekiwano szczególnie w Gdańsku, w mateczniku zdelegalizowanej przez komunistów Solidarności. Na gdańskiej Zaspie Jan Paweł II, w oparciu o słowa św. Pawła Apostoła: „jeden drugiego brzemiona noście”, przedstawił ideę solidarności, która nie dopuszcza walki przeciw drugiemu człowiekowi. O potrzebie międzyludzkiej solidarności, czym ona jest, mówił też w Gdyni. Podczas spotkania z młodzieżą na Westerplatte przypominał swoje słowa sprzed czterech lat z Jasnej Góry: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali”. Ogromne wrażenie wywarła na obserwatorach pielgrzymki samotna modlitwa papieża przy Trzech Krzyżach w Gdańsku, pomniku upamiętniającym ofiary Grudnia '70.

W Szczecinie Jan Paweł II spotkał się z rodzinami i ludźmi pracy. W Tarnowie beatyfikował Karolinę Kózkównę, która zginęła z rąk Moskali w obronie czystości. Podał ją jako wzór dla polskiej młodzieży, ukazujący świętość ludzkiego ciała.

Na placu Defilad w Warszawie, na tle Pałacu Kultury i Nauki, noszącego niegdyś imię Józefa Stalina, papież zamknął Kongres Eucharystyczny, mówiąc w homilii o Eucharystii jako „sakramencie sensu”.

Czwarta pielgrzymka odbyła się już w wolnej Polsce – w 1991 r. – a jej hasło brzmiało: „Bogu dziękujecie, ducha nie gaście”. Papież, ku zdumieniu Polaków, skupił się nie na świętowaniu wolności, ale stawianiu wymagań. Podstawą papieskich homilii były poszczególne przykazania Dekalogu, które – wedle papieża – miały być drogowskazem dla kształtowania życia osobistego i społecznego w wolnej Polsce.

Szczególnie ważnymi miejscami były: Koszalin, Kielce, Radom, Warszawa oraz Lubaczów. W Koszalinie Jan Paweł II spotkał się z Wojskiem Polskim, które w okresie PRL-u było przedmiotem szczególnej indoktrynacji, i uznał to za znak nowego porządku. W Kielcach, w bardzo osobistym tonie, apelował o prawo do życia dzieci nienarodzonych. Podobny wydźwięk miała homilia papieża w Radomiu. W Lubaczowie – nawiązując do toczzonej w Polsce dyskusji – podkreślił wyraźnie, że postulat, aby do życia społecznego i państwowego nie dopuszczać wymiaru świętości, jest postulatem ateizowania państwa i życia społecznego.

W Warszawie na Agrykoli, podczas mszy świętej beatyfikacyjnej o. Rafała Chylińskiego, papież przypomniał Polakom, że ciągle mają przed sobą egzamin z wolności.

Piąta pielgrzymka do Polski w 1995 r. trwała zaledwie kilkanaście godzin i ograniczona była do diecezji bielsko-żywieckiej (połączona była z pielgrzymką do Czech, gdzie w Ołomuńcu Jan Paweł II kanonizował bł. Jana Sarkandra, ofiarę wojen religijnych w XVI w.). Podczas mszy św. w Skoczowie, rodzinnym mieście nowego świętego, papież wołał o ludzi sumienia w Polsce. Ważnym akcentem ekumenicznym było spotkanie z wiernymi Kościoła ewangelicko-augsburskiego w ich skoczowskiej parafii.

Szóstą pielgrzymkę do Polski Jan Paweł II odbył w 1997 r. pod hasłem: „Chrystus wczoraj, dziś i na wielki”. Rozpoczął ją we Wrocławiu, gdzie podczas 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego wezwał, aby zapobiegać „geografii głodu”, apelując jednocześnie o solidarność społeczną. W Gnieźnie, z okazji tysięcznej rocznicy śmierci św. Wojciecha, z papieżem spotkało się siedmiu prezydentów państw Europy Środkowo-Wschodniej, związanych z działalnością św. Wojciecha: Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Niemiec, Ukrainy i Litwy. To historyczne wydarzenie otrzymało miano drugiego zjazdu gnieźnieńskiego. W homilii Jan Paweł II apelował o jedność Europy i zwrócił uwagę, że po zburzeniu muru berlińskiego ujawnił się mur, który przebiega przez ludzkie serca. W Zakopanem papież odebrał hołd polskich górali, którzy dziękowali mu za bezpieczne wyprowadzenie z „czerwonej niewoli”. Wskazując na krzyż na Giewoncie, „patrzący na całą Polskę”, Jan Paweł II zawołał: „Sursum corda!” (w górę serca!). W Krakowie dokonał kanonizacji królowej Jadwigi, apelując o kierowanie się – za jej wzorem – miłością w życiu społecznym.

Najdłuższa z pielgrzymek Jana Pawła II do Polski odbyła się w 1999 r. (5–17 czerwca), a jej hasło brzmiało: „Bóg jest miłością”. Kluczowym tematem było osiem błogosławieństw. W parlamencie Jan Paweł II z uznaniem mówił o przemianach w Polsce, które przebiegły w pokojowy sposób. Podkreślił, że nie byłyby one możliwe bez protestu polskich robotników w sierpniu 1980 r. i bez Solidarności. Zaakcentował również, że zasadą, jaką powinni się kierować Polacy, a w szczególności politycy, we wszystkich sektorach życia społecznego, jest troska o dobro wspólne.

W Sopocie Jan Paweł II, w nawiązaniu do zasłyszanego z pielgrzymki w 1987 r. hasła: „Nie ma wolności bez Solidarności”, nadał mu nowe brzmienie i treść – „Nie ma Solidarności bez miłości”. W Ełku mówił, że „krzyk i wołanie biednych” domagają się konkretnej i wielkodusznej odpowiedzi. Sam papież dał przykład, odwiedzając niespodziewanie rodzinę Milewskich we wsi Leszczewo na Suwalszczyźnie.

Podczas spotkania z mieszkańcami rodzinnych Wadowic zachwyił wspomnieniami z młodości oraz dialogiem z młodzieżą.

Z ostatnią pielgrzymką Jan Paweł II przyjechał do Polski w 2002 r., aby konsekrować sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach oraz zawierzyć świat Bożemu miłosierdziu. Hasło pielgrzymki brzmiało: „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Podczas mszy św. na Błoniach Jan Paweł II zaapelował o rozwijanie „wyobraźni miłosierdzia”. W Kalwarii Zebrzydowskiej prosił Polaków o modlitwę za niego za życia i po śmierci.

ARTEFAKTY

Szkice Mariana Kołodzieja.

MULTIMEDIA

Fragmenty nagrań audio i wideo z poszczególnych pielgrzymek zgodne z tematami. Pielgrzymka w 1983 r. - Katowice: „teologia pracy” – „Praca ludzka stoi bowiem pośrodku całego życia społecznego. Poprzez nią kształtuje się sprawiedliwość i miłość społeczna (...)” – Solidarność i sprawiedliwość społeczna. - Warszawa – papież na lotnisku: „Uważam, iż powinienem być z moimi rodakami w tym wzniosłym, a zarazem trudnym momencie dziejów Ojczyzny”. Warszawa – katedra: wspomnienie prymasa Wyszyńskiego; papież nazywa go kamieniem węgielnym Kościoła. Pielgrzymka w 1987 r. - Modlitwa Jana Pawła II przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki. Westerplatte – Jan Paweł II do młodzieży o obowiązku wierności: „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić”. Nie można zdezerterować”. Gdańsk, msza św. na Zaspie – Czym jest solidarność?: „Jeden drugiego brzemiona noście”, spotkanie z ludźmi pracy: „Nigdy jeden przeciw drugiemu”. „Nie może być walka silniejsza od solidarności”. Pielgrzymka w 1991 r. - Warszawa: wolność, którą się zdobywa: „modłę się razem z wami o ten egzamin z wolności, który jest przed wami”. Kielce: trzeba wychowywać do wolności u progu III RP „Może dlatego mówię tak, jak mówię, ponieważ to jest moja matka, ta ziemia!” Radom: sprzeciw Jana Pawła II wobec aborcji: „Czy jest taka ludzka instancja, czy jest taki parlament, który ma prawo zalegalizować zabójstwo niewinnej ludzkiej istoty?”. Koszalin: pierwsze spotkanie z Wojskiem Polskim jako znak „nowego porządku” i pieśń „Błękitne rozwińmy sztandary”. Pielgrzymka w 1995 r. - Skoczów: „Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia”, „Musicie być mocni w wierze”. Pielgrzymka w 1997 r. – Zakopane: hołd górali oddany papieżowi 6.06.1997r. – Wrocław: 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny – „geografia głodu”, na którą odpowiedzią jest Eucharystia i sprawiedliwość społeczna. Gniezno: II zjazd gnieźnieński (spotkanie papieża z siedmioma prezydentami państw Europy Środkowo-Wschodniej, papież zauważa nowy mur dzielący ludzi – przebiegający przez serca). Pielgrzymka w 1999 r. – Warszawa: pierwsza w historii wizyta papieża w parlamencie: podsumowuje polską drogę do wolności i mówi, czym jest dobro wspólne, wskazuje że demokracja musi mieć etyczne podstawy: „Składam dzięki Panu historii za kształt polskich przemian”, „Ale nam się wydarzyło”. – Sopot: „Nie ma solidarności bez miłości”- Ełk: troska o biednych: „Nie zatwardzajmy serc, gdy słyszymy krzyk biednych”. – Leszczewo: niezapowiedziana wizyta papieża u p. Milewskich jako praktyczny wyraz miłości i solidarności. Pielgrzymka w 2002 r. – Kraków, Błonia: apel o wyobraźnię miłosierdzia. Kalwaria Zebrzydowska: papież prosi, by modlić się za niego za życia i po śmierci. Pielgrzymki kończą się sceną odchodzenia papieża i ostatnim błogosławieństwem Urbi et Orbi – miastu i światu 27.03.2005 r.

UWAGI PROJEKTOWE

Strefę należy zaprojektować w taki sposób, aby widz zetknął się z burtą łodzi, która będzie miała wysokość całego pomieszczenia. Można to uzyskać poprzez wejście do wnętrza łodzi lub przebywanie

na zewnątrz, obok burty statku. Burtą ma być drewniana – na wzór dawnych okrętów, i ma symbolizować Jana Pawła II, który jest sternikiem łodzi – alegoria Kościoła polskiego i duchowości Polaków. Widz do części strefy powinien wejść po nagrobnych płytach trzech zamordowanych w końcówce PRL-u duchownych: ks. Zycha, ks. Suchowolca i ks. Niedzielaka. Jest to symboliczne nawiązanie do płyt nagrobnych znajdujących się w kościołach – ma pokazać, że w polskiej przestrzeni lat 80. i 90. aż do początków XXI w. dokonała się wielka przemiana – upadł komunizm. Jednak ten upadek nie odbył się bez ofiar. Trzech zamordowanych księży symbolizuje poświęcenie Kościoła i narodu w celu odzyskania suwerenności. Zwiedzający, przechodząc przez strefę, zapoznają się z kolejnymi pielgrzymkami Ojca Świętego do Polski. Czyniąc to zmierzają w stronę momentu odejścia Jana Pawła II. Nie widzą tej sceny – jest ona ukryta za załomem ściany (do czego należy wykorzystać owal wewnętrznego pierścienia – ściany wewnętrznej od strony ŚOB). To, co jest widoczne, to wizerunek Jezusa Miłosiernego – treść nauczania papieża.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA ZN

PIELGRZYMKI ZAGRANICZNE

CEL

Pokazanie i przedstawienie papieskich pielgrzymek poprzez posiadana przez Muzeum kolekcję znaczków pocztowych. Wskazanie najważniejszych miejsc i tematów, które podczas podróży apostolskich podejmował Jan Paweł II. Do fundamentalnych tematów zaliczamy: „wojna i pokój”, „prawa człowieka”, „ekumenizm”, „dialog międzyreligijny”, „obrona życia i rodzina”, „sprawiedliwość społeczna”, „imperium zła”, „kultura”, „młodzież”, „Europa”.

Jan Paweł II jako papież starał się jak najlepiej służyć ludziom. Nie tylko wiernym, ale także pozostającym poza Kościołem.

Jedną z form posługi papieskiej było spotkanie z ludźmi. Ponieważ nie wszyscy byli w stanie odwiedzić Ojca Świętego w Rzymie, to on stał się pielgrzymem – ruszał w podróż po całym świecie na spotkanie tych, którzy potrzebowali Boga – czyli wszystkich.

Od początku pontyfikatu Ojciec Święty opowiedział się zdecydowanie za prawem narodów i każdego człowieka do wolności religijnej i politycznej. Żaden z poprzedników Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej nie mówił tak wyraźnie, że każdy ma prawo do wolności. Dla Polaków, dla Afrykanów, dla mieszkańców Ameryki Łacińskiej, dla Azjatów, dla wszystkich pozostających w niewoli był papież-Polak

przede wszystkim apostołem wolności. To pod jego wpływem upadały reżimy totalitarne, jak Związek Sowiecki, czy autorytarne, jak Filipiny.

Papież niósł ze sobą chrześcijańską wizję wolności – wymagającą i związaną z odpowiedzialnością. Ostrzegał zarazem przed pokusą relatywizmu, który ubezwłasnowolnia człowieka, zacierając granice między dobrem i złem, wolnością i niewolą. Papież odważnie wchodził w spór, tam gdzie uważał to za konieczne – m.in. w kwestii obrony życia oraz obiektywnych i uniwersalnych prawd moralnych. Choć przysparzało mu to przeciwników, zyskiwał szacunek nawet u tych, którzy się z nim nie zgadzali.

OPIS MERYTORYCZNY

Trudno wyobrazić sobie dzisiaj papieża kierującego Kościołem katolickim z wysokości Wzgórza Watykańskiego. Wprawdzie to Paweł VI zapoczątkował epokę podróżujących papieży, ale Jan Paweł II uczynił z pielgrzymek symbol swego pontyfikatu.

Wzorem dla Papieża był sam św. Paweł. „Zostając biskupem Rzymu i papieżem w tej epoce wędrowców, musiałem i ja stać się wędrowcem” – mówił na początku pontyfikatu.

Jan Paweł II odbył 104 podróże zagraniczne, odwiedzając 129 państw i 617 miejscowości. Spędził w nich 543 dni, co oznacza, że prawie półtora roku przebywał poza Watykanem. W pielgrzymkach zagranicznych Ojciec Święty przemierzył 1 162 615 km, czyli 29 razy okrążył Ziemię. Do tego należałoby jeszcze doliczyć 146 podróży apostolskich na terenie Włoch. Pielgrzymki te były zawsze wielkim wydarzeniem skupiającym uwagę mediów całego świata.

Fenomen tego zjawiska tak opisał kard. Stanisław Dziwisz: „Uważał, że obowiązkiem papieża i Kościoła jest poszukiwanie człowieka, tak jak to czynił Chrystus przemierzając Ziemię i nauczając wszystkie narody. Działalność apostolska Jana Pawła II była swego rodzaju wędrownym nauczaniem”.

Papież, wykorzystując zdobyte techniki, o jakich nie mogli nawet marzyć pierwsi apostołowie, pragnął głosić Ewangelię „wszelkiemu stworzeniu”. Stał się więc, po św. Pawle, największym w dziejach chrześcijaństwa wędrownym katechetą, „utwierdzając braci w wierze”. Dzięki niemu wielu ludzi po raz pierwszy usłyszało o Chrystusie.

Jego pielgrzymki miały też wymiar społeczny. Papież upominał się zawsze o ludzi spychanych na marginesy społeczeństwa, niejednokrotnie mówiąc do nich i za nich. Był dla nich pielgrzymem nadziei. Odwiedzał nawet najbiedniejsze i najbardziej zapomniane zakątki świata. Swoim słowem i gestem kruszył mury dzielące ludzi. Odwiedzał narody żyjące w różnych systemach politycznych, również opresyjnych i totalitarnych.

Długo będziemy mieli jeszcze w pamięci widok dzieci i dorosłych garnących się do Papieża, przytulających się do niego, wyciągających do niego ręce. Przypominało to scenę zapisaną w „Dziejach Apostolskich”, kiedy to ludzie czekali, by chociaż cień apostoła Piotra padł na nich. Oto jak sam papież

tłumaczył swoje pielgrzymowanie: „Wszyscy wierzący Polacy pielgrzymują do Częstochowy. Ja też od dziecka tam jeździłem z pielgrzymami. W roku 1936 była wielka pielgrzymka młodzieży akademickiej z całej Polski, połączona ze złożeniem uroczystego ślubowania przed obrazem. (...) Podczas okupacji odbyłem tę pielgrzymkę już jako student filologii polskiej na Wydziale Filozoficznym UJ”. Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, s. 47. „Zostając biskupem Rzymu i papieżem w tej epoce wędrowców, musiałem i ja stać się wędrowcem”. Droga neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła I, Lublin 1993, s. 127. „(...) to nie było tak, że zaplanowałem te podróże czy też zamierzałem odbywać je w sposób tak systematyczny. Ale myślę, że od pierwszej chwili była we mnie pewna gotowość. Tak jakbym je nosił w sobie, jakbym był już przygotowany przez doświadczenie posługi pasterskiej w diecezji”. *L’Osservatore Romano* 1989, nr 4, s. 1,32, wywiad z „Il Tempo”. „Zaczęły napływać (...) zaproszenia. Coraz wyraźniej ujawniało się w Kościele pragnienie, by papież był „bardziej” obecny. I to nie tylko w Kościele”. *L’Osservatore Romano*, 1989, nr 4, s. 1,32, „Myślę kategoriami proboszcza. Kiedyś wszyscy szukali go w parafii. Dzisiaj on musi iść pomiędzy nich (...) Skoro jest to ważne dla proboszcza, w naturalny sposób jest ważne dla biskupa (...) i dla papieża”. *L’Osservatore Romano*, 1982, nr 2, s. 23, wywiad z „Il Tempo”, „Niektórzy w Europie uważają, że papież nie powinien tak podróżować. Powinien siedzieć w Rzymie, tak jak dawniej. (...) Natomiast ludzie tutejsi mówią: <<Bogu dzięki, że tu przyjechałeś, bo tylko jak tu przyjedziesz, to wiesz, kim my jesteśmy! A nie możesz być naszym pasterzem, jeżeli nie będziesz nas znał! Jeżeli nie będziesz wiedział, kim jesteśmy, jak żyjemy, jaki jest nasz moment dziejowy>>.”, *Przemówienia do Polaków i Polonii za granicą*, s. 212-213, przemówienie z 04.05.1980. „Są to podróże wiary i modlitwy, które zawsze koncentrują się na medytacji i głoszeniu słowa Bożego, sprawowaniu Eucharystii, wzywaniu Maryi, Matki Kościoła. Są to podróże miłości, pokoju i powszechnego braterstwa. Są one także okazją do „wędrownej katechezy”, do przedłużonego na cały świat głoszenia Ewangelii (...)”. *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, s. 150-151, przemówienie z 13.06.1987. „Stałem się takim wędrującym pasterzem, wędrującym papieżem, i w ten sposób pragnę służyć Kościołowi powszechnemu i Kościołowi w różnych krajach, wśród różnych ludów i narodów, tak jak mnie na to stać”. *Przemówienie pożegnalne na Jasne Górze*, 13.06.1987.

ARTEFAKTY

Kolekcja znaczków ks. prof. Chrostowskiego, która stanowi inspirację dla całej strefy. Kolekcja ta obejmuje pozycje aż ze 127 krajów świata. Są to **znaczki (1572 sztuki)**, **bloki (203)**, **arkusiki (213)** i **zeszyty znaczkowe (10)**. Tam, gdzie była poczta, publikowano znaczki z wizerunkami Ojca Świętego, upamiętniając zarówno ważne wydarzenia związane z polskim papieżem, jak i z danym państwem.

MULTIMEDIA

Filmy donoszące się do najważniejszych zagadnień poruszanych przez Jana Pawła II podczas pielgrzymek.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA I

ŚWIĘCI

CEL

Pokazanie, iż Jan Paweł II wyniósł na ołtarze największą liczbę błogosławionych i świętych w całej historii Kościoła katolickiego. Byli wśród nich ludzie świeccy i duchowni, osoby z różnych stanów, narodów i kontynentów, męczennicy reżimów i wojen. Wielu z nich żyło w czasach nam współczesnych. Jan Paweł II krytykowany, że uczynił z Watykanu „fabrykę świętych”, prowadził konsekwentnie świadomą politykę beatyfikacyjną i kanonizacyjną. Chciał pokazać, że świętość jest dla każdego i w każdym czasie. Ukazywał jako wzorce nie tylko męczenników, ale zwracał uwagę, że doskonałość chrześcijańską można osiągnąć, uświęcając się przez pracę czy żyjąc w rodzinie.

OPIS MERYTORYCZNY

W czasie pontyfikatu Jan Paweł II ogłosił świętymi 482 osoby, a 1344 beatyfikował. Żaden papież nie wyniósł na ołtarze tak wielu ludzi żyjących w różnych epokach na wszystkich kontynentach. W tym gronie jest 10 świętych i 155 błogosławionych Polaków.

Już w 1983 r. w konstytucji apostolskiej *Divinus perfectionis magister* Jan Paweł II zmienił procedurę beatyfikacji i kanonizacji. Zniósł instytucję tzw. adwokata diabła, zastępując ją urzędem promotora sprawiedliwości. W większym stopniu niż do tej pory dopuścił do decyzyjnego głosu naukowców, badających przypadki cudów przypisywanych kandydatom na ołtarze. Gdy w latach 90. XX w. podniosły się głosy o nadmiarze procesów, odpowiedział krytykom: „To wina Ducha Świętego!”

Dzięki uproszczeniu procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne nie ciągnęły się przez dziesięciolecia albo nawet wieki. W przypadku matki Teresy z Kalkuty (1910–1997) zezwolił na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego już w rok po śmierci założycielki Misjonarek Miłości, podczas gdy procedury kościelne zezwalają na to dopiero po upływie 5 lat. Dzięki temu matka Teresa mogła być beatyfikowana już 6 lat po śmierci.

Papież uczył nowego podejścia do świętości. Często podkreślał, że świętość jest celem nie tylko tych, którzy wybrali życie kapłańskie lub zakonne, ale powinni do niej dążyć wszyscy chrześcijanie, zwłaszcza żyjący w rodzinie. Dlatego wyniósł na ołtarze 21.10.2001 r. pierwszą parę małżeńską Luigiego

(1880–1951) i Marię Beltramę (1884–1965) Quattrocchich czy 16.05.2004 r. Joannę Berettę Molłę (1922–1962), która mimo nowotworu, wbrew zaleceniom lekarzy, urodziła dziecko.

Jan Paweł II pragnął pokazać, że w każdym narodzie są wzorce do naśladowania, dlatego też wyniósł na ołtarze wielu przedstawicieli krajów, które nie miały dotąd swoich błogosławionych ani świętych. Beatyfikował hierarchę, męczennika komunizmu Chorwata kard. Alojzego Wiktora Stepinaca (1898–1960), hiszpańskiego Cygana Zefiryna Giméneza Mallę (1861–1936), kongijską zakonnicę s. Anuarite Nengapetę, która zginęła w obronie czystości, kanonizował prostego Indianina Juana Diega (ok. 1474–1548), któremu objawiła się Matka Boża z Guadalupe, czy sudańską niewolnicę s. Józefinę Bakhitę (1886–1947). Beatyfikował całe grupy, np. 108 polskich męczenników zamordowanych podczas II wojny światowej przez Niemców z nienawiści do wiary (13.06.1999).

Spśród blisko 2 tys. świętych i błogosławionych 80 proc. to męczennicy. Jan Paweł II nie tylko oddał w ten sposób hołd zamordowanym w wojnie domowej w Hiszpanii, ofiarom narodowego socjalizmu i komunizmu, ale chciał powiedzieć światu, że Kościół katolicki niezwykle ceni świadectwo tych, którzy oddali życie za wiarę.

Doceniając znaczenie kobiet w Kościele, ogłosił św. Brygidę Szwedzką (1303–1373), św. Katarzynę ze Sieny (1347–1380) i św. Edytę Stein (1891–1942) współpatronkami Europy, a św. Teresę z Lisieux (1873–1897) doktorem Kościoła.

Wielu grupom społecznym papież nadał patronów, m.in. patronem polityków proklamował w 2000 r. angielskiego męczennika, św. Tomasza Morusa (1478–1535).

UWAGI PROJEKTOWE

Imiona i nazwiska świętych będą wypowiedziane bez pokazywania ich wizerunku. Śluza agresywnego dźwięku z ruchomą dźwiękową podłogą.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA J

WEJŚCIE W III TYSIĄCLECIE. WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

CEL

Ukazanie szczególnego wydarzenia, jakim było wejście Kościoła katolickiego prowadzonego przez papieża Jana Pawła II w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Program przygotowań do tego wielkiego jubileuszu papież przedstawił w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* (1994 r.), zainspirowany Wielką Nowenną opracowaną przez prymasa Wyszyńskiego przed milenium chrztu Polski. W liście tym Jan Paweł II zaproponował całemu Kościołowi rachunek sumienia z powodu win i grzechów jego córek i synów, popełnionych w przeszłości i współcześnie. W tym duchu od 24.12.1999 r. do 6.01.2001 r. odbyły się w Rzymie uroczystości jubileuszowe, w których uczestniczyło ponad 27 milionów pielgrzymów. Pokazujemy, że jubileusz był nie tylko wielkim wydarzeniem dla Kościoła katolickiego, ale także dla całego chrześcijaństwa, gdyż papież nadał mu wyraźny charakter ekumeniczny. Wskazujemy również, że z okazji jubileuszu Jan Paweł II zarysował wizję duszpasterską na trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Jego sens zawiera się w słowach: „Duc in altum!” – wypłyn na głębie!

OPIS MERYTORYCZNY

„Ty masz wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie!” – te słowa wypowiedział prymas Stefan Wyszyński do Jana Pawła II podczas konklawe, po wyborze 16.10.1978 roku. Te słowa sprawdziły się w pełni: Jan Paweł II przygotował Kościół na wielki jubileusz chrześcijaństwa, a od 24.12.1999 r., czyli otwarcia Drzwi Świętych bazyliki św. Piotra, aż do 6.01.2001 r., czyli ich zamknięcia, przewodniczył w Rzymie licznym jubileuszowym spotkaniom i uroczystościom.

Program przygotowań oraz obchodów jubileuszowych Jan Paweł II zarysował w 1994 r. w liście *Tertio millennio adveniente*. Zalecił, żeby Kościół przeprowadził rachunek sumienia z powodu grzechów za brak jedności wśród chrześcijan, za przejawy nietolerancji, a także niedostatecznej recepcji nauczania Soboru Watykańskiego II. W bulli *Incarnationis misterium* (1998 r.), ogłaszającej Wielki Jubileusz Roku 2000, nazwał to „oczyszczaniem pamięci”, którego „domaga się od wszystkich, aby w akcie odwagi i pokory uznali błędy tych, którzy nosili i noszą miano chrześcijan”.

Papież dał temu przykład, przewodnicząc 12 marca w bazylice św. Piotra liturgii Dnia Przebaczenia, podczas której błagano Boga o przebaczenie za grzech podziału Kościoła, winy wobec Żydów, akty przemocy, grzechy godzące w godność kobiety itp. Nabożeństwo zostało uznane za jedno z najważniejszych wydarzeń obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Miały one od samego początku ekumeniczny charakter. Po raz pierwszy od podziału Kościoła w XI w., i wbrew istniejącej tradycji, Jan Paweł II 25.01.2000 r. otworzył Drzwi Święte w bazylice św. Pawła za Murami w asyście przedstawicieli innych wyznań: anglikańskiego prymasa Georga Careya

oraz reprezentanta prawosławnego patriarchatu ekumenicznego, metropolity Atanazego. 7 lipca w rzymskim Koloseum przedstawiciele różnych Kościołów chrześcijańskich uczestniczyli w Ekumenicznej Liturgii Męczenników, czcząc poległych za wiarę chrześcijan różnych wyznań, zgodnie z myślą Jana Pawła II, że męczeństwo zbliża do siebie wszystkich chrześcijan.

W Roku Jubileuszowym papież spotykał się z poszczególnymi grupami wiernych, m.in. z rodzinami, politykami, artystami, sportowcami czy nawet cyrkowcami. Szczególnie liczne było spotkanie z młodymi na Tor Vergata pod Rzymem, w ramach Światowych Dni Młodzieży (15–20 sierpnia). We mszy św. pod przewodnictwem papieża na zakończenie ŚDM uczestniczyło 2,2 mln osób.

W Roku Jubileuszowym Wieczne Miasto odwiedziło ogółem 27 mln pielgrzymów.

Jan Paweł II w liście apostolskim *Novo millennio ineunte* wytyczył także program duszpasterski na trzecie tysiąclecie. Jego sens zawiera się w słowach : „Duc in altum!” – „Wypłyn na głębie”!

ARTEFAKTY

Kapa (kopia lub artystyczne przedstawienie) Jana Pawła II z otwarcia Wielkiego Jubileuszu
24.12.1999 r.

UWAGI PROJEKTOWE

W strefie istotne jest nagranie dźwiękowe słów Jana Pawła II skierowane do młodych. Jego hasłem przewodnim jest fraza „wypłyn na głębie”. W strefie ujawniamy dotychczas ukrytego bohatera ekspozycji tj. Chrystusa. Jego wizerunek jest złożony ze znanych przedstawień Jego oblicza, takich jak Całun Turyński.

OPIS MERYTORYCZNY STREFA U

INWIGILACJA

Strefa U jest podzielona na dwie sale. Sala **Ua** – oficerowie Służby Bezpieczeństwa i sala **Ub** – tajni współpracownicy SB.

CEL

Kompleksowe pokazanie działań UB/SB wobec Kościoła i wiernych. Wskazanie działań konkretnych pracowników i współpracowników bezpieki. Pokazanie ponad trzydziestoletniej inwigilacji prymasa Wyszyńskiego oraz inwigilacji kard. Wojtyły i budowania wokół nich sieci agentów oraz informatorów. Przedstawienie reakcji komunistów na wybór Karola Wojtyły na papieża. Pokazanie papieskich pielgrzymek z perspektywy ubeckiej (ściana z podsłuchami).

OPIS MERYTORYCZNY

Jednym z najważniejszych zadań organów bezpieczeństwa PRL-u było zwalczanie Kościoła katolickiego. W latach 1945–1953 Kościołem zajmował się Wydział V, który działał w Departamencie V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Jego pracami kierowała Julia Brystygierowa. W 1954 r., po likwidacji MBP, przekształcono go w Departament VI Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. W wyniku kolejnej przebudowy struktur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (powołanego w 1954 r. w miejsce MBP) oraz Służby Bezpieczeństwa 15.06.1962 r. powołany został Departament IV MSW. Jego jedynym zadaniem była inwigilacja Kościoła oraz jego zwalczanie w kraju i za granicą. W czerwcu 1973 r. kierownictwo MSW dokonało reorganizacji IV Departamentu. Powołana wówczas struktura przetrwała do 1989 roku. Zgodnie z nowym regulaminem do najważniejszych zadań Departamentu IV należało „zapobieganie, rozpracowywanie, wykrywanie i zwalczanie wrogiej politycznie, ideologicznie i społecznie działalności Kościoła rzymskokatolickiego, zakonów oraz świeckich stowarzyszeń katolickich”. Dodatkowo powołano grupę operacyjną Departamentu IV, mającą wykonywać zadania specjalne, dezintegracyjne i dezinformacyjne. Wśród metod walki z Kościołem na pierwszym miejscu stawiano tzw. osobowe źródła informacji, nazywane oficjalnie tajnymi współpracownikami, którzy byli werbowani wśród duchowieństwa i świeckich działaczy katolickich. Ponadto wykorzystywano techniczne środki operacyjne, takie jak podsłuchy, podglądy i kontrole korespondencji. Kolejnym źródłem informacji były tzw. kontakty obywatelskie, dzięki którym funkcjonariusze SB uzyskiwali wiadomości na temat Kościoła od przedstawicieli różnego rodzaju instytucji. Departament IV prowadził również prace analityczne nad formami i metodami działań podejmowanymi przez Kościół katolicki. W realizacji swoich zadań Departament IV liczył ponad 1 000 pracowników i około 5 000 agentów i informatorów. Wspierany był przez pozostałe pionierzy MSW, m.in. Departament I (wywiad), Departament II (kontrwywiad), Departament III (walka z opozycją) oraz Departament Techniki Operacyjnej. W latach 80. pomimo oficjalnych deklaracji ze strony komunistów dotyczących woli dialogu i porozumienia z Kościołem katolickim, nadal był on rozpracowywany przez Departament IV. W ściśle tajnym zarządzeniu wydanym przez ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka 30.09.1984 r. jednym z zadań stawianych Departamentowi IV było: „Podejmowanie ofensywnych działań i przedsięwzięć operacyjnych mających na celu osłabienie możliwości oddziaływania Kościoła na społeczeństwo, zwłaszcza w sferze politycznej, społecznej i ideologicznej; kształtowanie lojalnych

wobec państwa postaw duchowieństwa i przeciwstawienie go reakcyjnej polityce hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego”.

Najstarsze ślady inwigilacji Karola Wojtyły pochodzą z 1946 r., kiedy był jeszcze klerykiem krakowskiego seminarium duchownego. Jako wiceprezes akademickiej Bratniej Pomocy brał udział w organizacji patriotycznego pochodu, jaki 3.05.1946 r. uformowali krakowscy studenci. Ostatni dokument z 24.05.1978 r. to szyfrogram do naczelnika Wydziału IV MSW w Warszawie, gen. Zenona Płatka, w którym przytoczono treść pisma kard. Wojtyły domagającego się zezwolenia na przejście procesji Bożego Ciała dawną, tradycyjną trasą z katedry na Wawelu na Rynek Główny. Po dwukrotnych odmowach u władz niższej instancji metropolita krakowski pisał do prezydenta Krakowa Edwarda Barszcza, ale, jak informuje szyfrogram, także prezydent miasta w tej sprawie nie ustąpił. Bezpieka interesowała się ks. Wojtyłą od początków jego pracy w Krakowie, a więc poczynawszy od duszpasterstwa akademickiego, jakie aktywnie prowadził przy kościele św. Floriana. Zdecydowany wzrost aktywności aparatu represji nastąpił jesienią 1958 r., od czasu nominacji biskupiej dla ks. Wojtyły. Zaczęto wówczas monitorować wszelkie przejawy jego działalności, starając się pozyskać jak najszerszą i najbardziej precyzyjną wiedzę na temat wszystkich aspektów jego życia, planując też założenie podsłuchu w mieszkaniu. Aparatowi bezpieki udało się skłonić do aktywnej współpracy m.in. grono duchownych z otoczenia biskupa Wojtyły. Do SB trafiały treści jego prywatnych wypowiedzi czy też projekty listów pasterskich. Komunistyczne służby interesowały się także wizytami bp. Wojtyły u zaprzyjaźnionych rodzin, usiłując zdobyć jakiekolwiek poszlaki do ewentualnego szantażu. Bacznie obserwowano charakter jego relacji z Wandą Półtawską, Ireną Kinaszewską i innymi kobietami, mimo że przypuszczenia o dwuznacznym charakterze tych znajomości były w doniesieniach agenturalnych jednoznacznie negowane. Raporty SB pokazują konsekwentną i twardą postawę biskupa Wojtyły wobec prób zajęcia przez władze krakowskiego seminarium duchownego czy walkę o krzyż w podkrakowskiej Nowej Hucie i wybudowanie kościoła w mieście, które miało być modelowym miastem socjalizmu.

Stefan Wyszyński stał się przedmiotem większego zainteresowania UB w momencie objęcia biskupstwa lubelskiego w 1946 roku. Intensywnie rozpracowywano jego działalność w AK, odnotowywano „wrogie wypowiedzi”, śledzono kontakty krajowe i zagraniczne. W połowie 1946 r. były kierownik zamojskiego UB stwierdził nawet buńczucznie, że z bp. Wyszyńskim „trzeba skończyć, bo się za dużo udziela politycznie”. Ścisła inwigilacja rozpoczęła się na dobre w momencie wyboru Wyszyńskiego na prymasa w 1948 r., przeprowadzono próbę zamachu 5.02.1949 roku. Na drodze przejazdu prymasa do Wrześni rozciągnięto stalową linę, umocowaną do drzew na wysokości szyb samochodowych. Prymas pojechał jednak inną trasą, a na linę wpadł samochód ciężarowy.

Posługując się szeptaną propagandą, że nowy prymas był krewnym prokuratora generalnego ZSRR Andrieja Wyszyńskiego, na przełomie lat 60. i 70. rozwinęto w szerokim zakresie działania

dezintegracyjne wobec kard. Wyszyńskiego. Prowadzono je zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym. Jeszcze podczas obrad Soboru Watykańskiego II analitycy SB, w celu skompromitowania kard. Wyszyńskiego, zlecili zespołowi księży współpracujących z resortem przygotowanie memoriału teologicznego dotyczącego „wynaturzeń” kultu maryjnego w Polsce. Przetłumaczony na język łaciński, francuski i włoski anonimowy dokument rozkolportowano wśród ojców soborowych, a następnie w formie broszury rozrzucono przed bazyliką św. Piotra w Rzymie oraz w Berlinie, Paryżu, Monachium i Londynie. W 1968 r. przesłano do kilkunastu dostojników watykańskich dokument pt. „Historia się powtarza” oraz fotografie insynuujące niejasne powiązania między prymasem a Marią Okońską i innymi członkiniami z Ósemki, czyli Prymasowskiego Instytutu Ślubów Narodu na Jasnej Górze. Sięgając do czasów wojennych, prowadzono akcję dezinformacyjną, szerząc wieści, że Wyszyński był członkiem oddziałów AK, które odpowiadały za likwidację Żydów i działaczy GL-AL. Nie cofnięto się przed tym, by działaniami dezintegracyjnymi objąć jego rodzinę. Starano się generować wśród nich konflikty, doprowadzać do sytuacji, które można było wykorzystać przeciwko prymasowi. SB poprzez agenturę i za pomocą innych środków miała wpływać na tworzenie i pogłębianie konfliktów w obrębie episkopatu, a „zachodzące konflikty umiejętnie rozgrywać celem stępienia działalności Wyszyńskiego i reakcyjnych biskupów”.

Choć od połowy lat 70. zaczęto w coraz większym stopniu doceniać koncyliacyjne podejście prymasa i przeciwstawiać go „awanturnikowi-intelektualiście” z Krakowa, to nie oznaczało, że zaprzestano działań operacyjnych wobec niego. Na przykład we wrześniu 1976 r. Departament IV MSW donosił z dumą o tym, że „zainspirowano umieszczenie w jednej z gazet wyznaniowych USA artykułu krytykującego reakcyjnych przedstawicieli hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce” – w tym oczywiście kard. Wyszyńskiego. Długotrwałe i szerokie działania bezpieki wobec prymasa Wyszyńskiego wstrzymano w chwili jego śmierci. Co więcej, nie posiadano wiedzy, kto będzie jego następcą.

Pielgrzymki papieskie zawsze były traktowane przez komunistów jako zło konieczne. Wybór Karola Wojtyły na papieża był dla komunistów prawdziwym szokiem. W nocy z 16 na 17 października obradowało Biuro Polityczne KC PZPR. Edward Gierek, I sekretarz KC PZPR, stwierdził: „Polak został papieżem. Wielkie to wydarzenie dla narodu polskiego i duże komplikacje dla nas”. Stanisław Kania, członek Biura Politycznego, skomentował: „Obok licznych niepokojów i wątpliwości, jakie przeżywamy w związku z wyborem Wojtyły na papieża, cieszy również pewność, że nie zostanie on przewodniczącym episkopatu polskiego. (...) Będzie to papież nie totalnej wojny z socjalizmem i komunizmem jako ideologią, a przede wszystkim papież intelektualnej dywersji. (...) Należy się spodziewać, że linia jego działania nie będzie linią wielkiej dywersji, ale wielkiej moralistyki skierowanej przeciwko socjalizmowi. Podnosić się będzie w niej problem praw obywatelskich, rzekomą

dyskryminację i niesprawiedliwość”. Z chwilą wyboru Wojtyły na papieża stało się też jasne, że zechce on przyjechać do Polski.

Jan Paweł II odbył trzy pielgrzymki do Polski Ludowej: w 1979, 1983 i 1987 roku. Rozmowy kościelno-rządowe poprzedzające przyjazdy ojca świętego do kraju były bardzo trudne, często kończyły się impasem. Kwestią sporną stale pozostawał też program wizyt. W trakcie negocjacji strona rządowa starała się ograniczyć ten program i wyeliminować z niego niewygodne dla siebie miejsca. Przykładowo w 1979 r. nie zgodzono się na włączenie do programu wizyty Poznania, Wrocławia, Katowic czy Piekar Śląskich. Kolejną kwestią sporną pozostawał również krąg osób, z którymi mógł spotkać się papież. Podczas drugiej pielgrzymki władze PRL nie chciały zgodzić się na spotkanie Jana Pawła II z działaczami opozycji. Ostatecznie zaakceptowały jedynie „nieoficjalne” spotkanie z Lechem Wałęsą, jak to określała ówczesna propaganda, „osobą prywatną”. Inną sprawą było dążenie władz PRL-u do maksymalnego ograniczenia frekwencji wiernych podczas pielgrzymek.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych powoływano specjalne sztaby. Operacjom resortu „w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego” nadawano kryptonimy „Lato-79” (1979), „Zorza I” (1983), „Zorza II” (1987). Funkcjonariusze rozpoznawali nastroje w zakładach pracy, wzmagali kontrolę operacyjną opozycji i Kościoła oraz podejmowali wobec tych środowisk działania neutralizujące i dezintegracyjne. Na kilka miesięcy przed przyjazdem Jana Pawła II rozpoczynano działania propagandowe „dla neutralizacji negatywnego wpływu pielgrzymki”. Aktywowi partyjnemu nakazywano „studzenie nastrojów”. Starannie rozplanowywano transmisje radiowe i telewizyjne oraz poszczególne publikacje w prasie (włącznie z określeniem daty publikacji konkretnego artykułu w danym tytule).

Wizytę papieską obsługiwały specjalnie dobrane ekipy. W relacjach telewizyjnych pokazywano osoby starsze, zakonnice, kamery starannie omijały młodzież. W telewizji unikano szerokich planów, ażeby nie eksponować liczebności zgromadzeń wiernych. W latach 80. unikano pokazywania transparentów niesionych przez zwolenników Solidarności. W 1979 r. nie zezwolono na druk plakatu dotyczącego planowanej pielgrzymki, a w 1983 r. zdjęto z pierwszej strony tygodnika „Piłka Nożna” fotografię Jana Pawła II z polskimi piłkarzami. Przywódcy PRL „konsultowali” przygotowania do papieskich wizyt z Moskwą. Na początku 1979 r. Leonid Breżniew, Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, radził w rozmowie telefonicznej Gierkowi: „Powiedz Papieżowi, a on jest mądry i zrozumie, że może ogłosić publicznie o chorobie, która uniemożliwia mu przyjazd”. Widząc zaś, że jego propozycja nie ma szans realizacji, przestrzegał: „Róbcie co chcecie, byle tylko później wasza partia tego nie żałowała”. Z kolei przed drugą pielgrzymką sowieccy towarzysze ostrzegali przed ryzykiem „rozbudzenia fanatyzmu religijnego w klasie robotniczej”.

Według relacji byłego rezydenta KGB w Polsce Witalija Pawłowa na początku 1983 r. minister Kiszczyk miał znajdować się wręcz w stanie granicznym z paniką. Liczył jedynie na pogarszający się

stan zdrowia Jana Pawła II. Do sowieckich towarzyszy miał wręcz mówić: „Możemy obecnie jedynie marzyć, żeby Bóg powołał go jak najszybciej na swoje łono”. Polskim towarzyszom z resortu spraw wewnętrznych pomocy udzielali ich koledzy z „bratnich służb”. Przykładowo w kwietniu 1983 r. strona polska zwróciła się do KGB o „pomoc materiałowo-techniczną w związku z papieską wizytą”. Polskie MSW prosiło o przekazanie 150 miotaczy pocisków gumowych, 20 opancerzonych limuzyn, sprzętu do obserwacji i podsłuchu, a nawet namiotów wojskowych oraz artykułów medycznych. W tym samym roku towarzysze ze STASI oferowali wypożyczenie kamer filmowych, minifonów i aparatów fotograficznych ze specjalistycznymi obiektywami.

ARTEFAKTY

Oryginalne aparaty fotograficzne z osprzętem do wykonywania zdjęć z ukrycia z wyposażenia służb komunistycznych.

MULTIMEDIA

Nagrania z IPN-u dotyczące działalność Urzędu Bezpieczeństwa. Filmy instruktażowe i z inwigilacji pielgrzymek oraz innych uroczystości kościelnych.

UWAGI PROJEKTOWE

Wygląd strefy surowy, minimalistyczny, zimny i nieprzyjemny. W ściany U2 i U6 wmontowane elementy, które pozwalają obserwować rzeczywistość z ubeckiej perspektywy oraz elementy, za pomocą których zwiedzający po przyłożeniu ucha do ściany podsłuchuje inną rzeczywistość. Strefa posiada aktualny projekt koncepcyjny autorstwa Zespołu Muzeum, należy przedstawić jego analizę kosztową, ewentualne zmiany oraz projekt wykonawczy.